



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK Niezależny

Rok założenia 1840

nr 209 (13243)

Sobota, 25 października 1997 r.

cena 1Lt

Z Sejmu

A. Kubilius oskarża

Wiceprzewodniczący Sejmu Andrius Kubilius podczas wczorajszej konferencji prasowej oskarżył trzy frakcje - LDPP, centrum i socjaldemokratów - o „kryzys zasad”. Choć do stanowisko tych frakcji w sprawie Butkeviciusa. Kubilius twierdzi, że wyraźnie sprzeciwili się one postraktowaniu Andriusa Butkeviciusa jak zwykłego śmiertelnika, czyli zastosowaniu wobec niego aresztu.

Jak już pisaliśmy, Sejm w czwartek przychylił się do propozycji starszy frakcji konserwatystów Andriusa Vidziūnasa i odłożył omawianie sprawy Butkeviciusa do przyszłego wtorku. Vidziūnas motywował to potrzebą dokładniejszego rozpatrzenia wniosku generalnego prokuratora o zezwolenie na aresztowanie Butkeviciusa. Natomiast członkowie frakcji

LDPP, centrum i socjaldemokratów twierdzą, że konserwatystom w czwartek po prostu zabrakło głosów, by przyjąć uchwałę zezwalającą na ten areszt. W tym dniu na sali było obecnych tylko 58 przedstawicieli rządzącej koalicji, natomiast przyjęcie takiej uchwały wymaga 71 głosów „za”. Taki wynik trudno by było osiągnąć, gdyż członkowie pozakoalicyjnych frakcji zamierzali wstrzymać się od głosowania.

Sam wiceprzewodniczący Sejmu Andrius Kubilius przyznał, że głosowanie postanowiono odłożyć do wtorku, bo nie wiadomo, czy za aresztament opowiedzieliby się 71 posłów. „Sprawa znalazła się na niebezpiecznej granicy” - oświadczył szczerze A. Kubilius.

P. Gylys ripostuje

Przedstawiciel opozycyjnej frakcji LDPP Povilas Gylys natychmiast ustosunkował się do zarzutów wiceprzewodniczącego Sejmu. Podczas swojej konferencji prasowej oświadczył, że dzięki sprawie Butkeviciusa konserwatyści dali dowód, iż prawdziwością na Litwie jest partynia. Jego zdaniem, sprawiedliwość wymierzają nie sądy, a rządząca koalicja.

P. Gylys nie zaprzeczył, że w sprawie Butkeviciusa jest aspekt kryminalny, ale jest też polityczny. Za taki aspekt uznał on fakt, że A. Butkevicius interesował się przesiłką Vytautasa Landsbergisa. Posł twierdzi, że ten aspekt zaczyna być decydujący. Povilas Gylys przyznał, że oskarżenia stawiane A. Butkeviciusowi są poważne, ale nie oznacza to, że zaraz trzeba go aresztować.

„Dlaczego nie aresztowano szefa spółki „Dega”, która naraziła skarb

państwa na straty w wysokości 4,5 mln. litów, dlaczego umorzono sprawę byłego ministra finansów Rolandasa Matilaiuskasa, który był oskarżony o oszustwa na dużą skalę?” - pytał Povilas Gylys.

Przedstawiciel frakcji LDPP wyraził oburzenie, że konserwatyści, odkładając głosowanie, nie dopuścili do tego, by obecni w tym dniu na sali przedstawiciele wszystkich frakcji podjęli decyzję w sprawie Butkeviciusa.

Lucyna DOWDO

Wizyta Algirdasa Brazauskasa w Rosji

Spotkanie z mieszkającymi w Moskwie Litwinami

W dniu pierwszej oficjalnej wizyty w Rosji goziny populodniowie prezydent Algirdas Brazauskas spędził w starym budynku ambasady litewskiej w Moskwie. Spotkał się tu z pracownikami ambasady, przedstawicielami litewskiej wspólnoty, uczniami i nauczycielami litewskiej szkoły „Szaltinelis”.

„Dzieci z „Szaltinelisu” tańczyły, śpiewały i grały dla prezydenta. A. Brazauskasowi podarowano rysunek siedmioletniej Gabrieli. Prezydent Litwy przekazał szkole litewskiej w darze komputer.

Z merem Moskwy - o mięsie i kulturze

Moskwa gotowa jest zakupić od Litwy dowolną ilość świeżego mięsa, oświadczył mer rosyjskiej stolicy Jurij Łuzkow podczas czwart-

kowego spotkania z prezydentem Litwy Algirdasem Brazauskasem.

Jak powiedział mer, miasto zainteresowane jest również kupnem litewskich serów i drobiu.

W jego mniemaniu to, że po odrozdzeniu niepodległości Litwa przynależała obywatelstwo wszystkim mieszkańcom kraju, nie krzywdząc rosyjskojęzycznej ludności, jest dobrą podstawą do dalszej współpracy w dziedzinie oświaty oraz rozwoju kontaktów humanitarnych.

Prezydent Litwy i mer Moskwy poruszyli problem zatrudnienia mieszkańców. Jak poinformował mer, w dziściomilionowej Moskwie zarejestrowano zaledwie 40 tys. bezrobotnych, którym się oferuje 60 tys. miejsc pracy w sektorze publicznym. Mer Moskwy powiedział, że gotów jest do przyjęcia robotników z Litwy.

Pod koniec spotkania mer stolicy Rosji udekorował Algirdasa Brazauskasa jubileuszowym medalem 850-lecia Moskwy, wręczonym za zasługi w rozbudowie miasta i rozwijaniu dobrych stosunków między narodami.

Litwa - najważniejszy partner

Borys Jelcyń, prezydent Litwy zapewnił Algirdasa Brazauskasa, prezydenta Litwy, że Rosja gwarantuje bezpieczeństwo zaprzyjaźnionej Litwie i jest gotowa ją bronić. Prezydenci podpisali wczoraj w Moskwie umowę o delimitacji granicy rosyjsko - litewskiej i umowę o rozgraniczeniu stref ekonomicznych i szelfu kontynentalnego na Morzu Bałtyckim. Według zastępcy przewodni-

czego rosyjskiej Dumy Siergieja Baburina rosyjsko - litewska umowa nie ma jednak żadnych szans na ratyfikację w Dumie, zaś przewodniczący Dumy Giennadij Szeleznow zauważył w komunistycznej „Prawdzie”, że umowy międzynarodowe nie ratyfikowane przez rosyjski parlament nie mają żadnego znaczenia prawnego. (Dokończenie na str. 8)

Piąta rocznica Konstytucji Republiki Litewskiej

W 1992 r. po długim kryzysie parlamentarnym i maratonie trudnych negocjacji został opracowany projekt Konstytucji Niepodległej Republiki Litewskiej, zaaprobowany podczas referendum 25 października przez 1 447 334 wyborców, czyli 56,76 ogółu uprawnionych do głosowania obywateli Litwy. Zgodnie z nową Usta-

wą Zasadniczą kraju, przywódca państwa został prezydent republiki, zaczął działać Sąd Konstytucyjny oraz nowe sądy o kompetencji ogólnej, reorganizowano prokuraturę, powołano instytucję kontrolerów sejmowych.

Od 2 sierpnia 1993 r. Sąd Konstytucyjny otrzymał 117 podań w

sprawie orzeczenia, czy akty prawne nie kolidują z Ustawą Zasadniczą kraju. Przyjęło 94 uchwały i postanowienia, a 13 spraw czeka jeszcze na rozpatrzenie u progu wkroczenia państwa w szósty rok istnienia Konstytucji.



Dogodne połączenia z Wilna

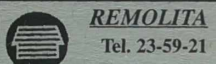
przez Warszawę do:
Aten,
New Yorku,
Chicago,
Los Angeles,
Pekinu,
Istanbulu,
Tel Awiwu.
Wilno, tel. 26-08-19.



Produkcja żaluzji
Sprzęt oświetleniowy
Tel. 63-37-02, fax 26-10-36
Vytenio 20, Wilno



DZIAŁ REKLAMY
TEL./FAX (22) 429465



TEL. 23-59-21
Tel./fax 72-49-87
Szybko, tanio, jakościowo
z dwuletnią gwarancją
Wykonuje:
Roboty remontowo -
budowlane,
Instalacje sanitechniczne

Znów zmiana czasu

W niedzielę
przetawiamy
zegary

Jutro na Litwie zostanie odwołany czas letni - o godz. 3 w nocy wskaźniki zegarów zostaną cofnięte o jedną godzinę.

Do jesieni roku ubiegłego czas letni był odwołany w ostatnią niedzielę września, 22 lutego ub. roku rząd uwzględniając zaalenie Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ powołał uchwałę, zgodnie z którą odwołanie czasu letniego przesunęto na ostatnią niedzielę października, jak w wielu krajach europejskich. Czas letni wprowadza się co roku w ostatnią niedzielę marca przez przesunięcie wskaźników zegara o godzinę do przodu i trwa 7 miesięcy.



KURIER WILEŃSKI

„Poczuj się bezpiecznie na zimowej drodze”

Talon uprawnia do nabycia opon zimowych do samochodów osobowych

z 5 % zniżką

w sklepie ZSA „Klion” przy ul. Birbiniiu 4.

Tel. 62-85-21.

Talon jest aktualny do 30 listopada 1997 roku.



Jeden z najlepszych polskich komputerów dla każdego Polaka na Litwie.

Misja JTT Computer jest „... propagowanie najnowszych rozwiązań zarządzania informacją”. Aby się przybliżyć do jej realizacji, firma rozwija sieć dystrybucyjną, dzięki czemu jej oferta jest dostępna u blisko 400 dealerów na terenie całego kraju. JTT Computer stara się, aby ceny nie były barierą uniemożliwiającą dostęp do oferowanej technologii. Kierując ofertę do szerokiego grona odbiorców nie zapomina o zapewnieniu klientom dostępu do rzetelnej i fachowej informacji. W punktach sprzedaży JTT Computer pracownicy firmy zapewniają profesjonalną obsługę informacyjną.

Przedstawicielstwo w Wilnie:
JTT Computer SA, Verkiu 29, 2600 Wilno
Tel/fax 72-27-77
tel 76-89-23



(Zam. 1173) PERSONAL COMPUTER

KURIEREM

● Opozycja LDPP niewłaściwie wyłoniła kandydaturę Virmantasa Velikonisa w zbliżających się wyborach posła na Sejm w 28 Aukštackim Okręgu Wyborczym, dlatego też zgłosił on sam swoją kandydaturę i przystąpił do zbierania w tym celu 3 000 podpisów wyborców.

Wcześniej okręg aukštacki reprezentował zmarły w sierpniu akademik Raimundas Rajeckas.

● Banknoty o wartości nominalnej dwustu litów z Niemiec drogą wodną już sprowadzono na Litwę. Banknot 200-litowy z wizerunkiem litewskiego pisarza i filozofa Vyduńasa Bank Liteski zamierza emitować do obiegu pod koniec października bądź na początku listopada. Dyrektor Departamentu Kasowego BL potwierdził, że te plany nie uległy zmianie.

● W sali wileńskiej Polikliniki Antokolskiej rozpoczęła się międzynarodowa konferencja „Wierność Hipokratesowi”. Jej organizatorami są Litewskie Stowarzyszenie Światowej Federacji Lekarzy, „O życie człowieka”, Centrum Rodzinne Archidiecezji Wileńskiej, Ministerstwo Zdrowia, Litewska Katolicka Akademia Nauk i Związek Lekarzy Litwy.

● W wileńskim hotelu „Centrum” rozpoczęła się międzynarodowa konferencja „Narkotyki - zagrożeniem demokracji”.

● Dzisiaj przed ambasadą litewską w Moskwie odbyła się niewielka pikietka. Jej uczestnicy protestowali przeciwko podpisaniu litewsko-rosyjskiej umowy o delimitacji.

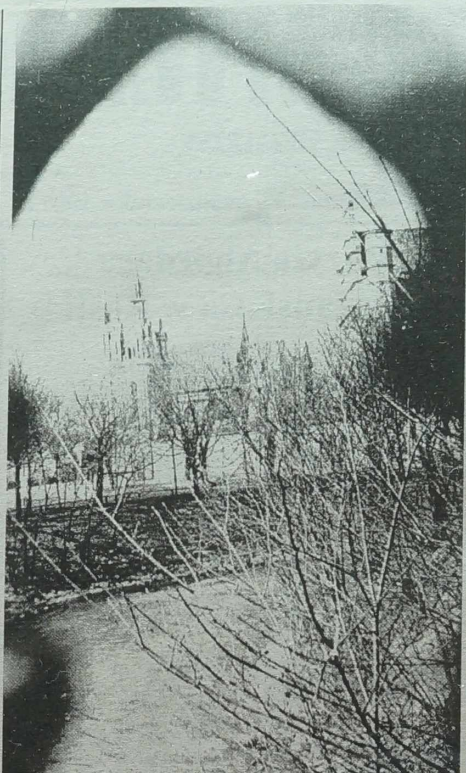
W zorganizowanej przez komunistów pikiecie uczestniczyło około 20 osób w starszym wieku. Przez pół godziny spokojnie stały one przed gmachem ambasady, trzymając w rękach plakaty z żądaniem oddania Rosji Ziemi Klajpedzkiej.

● W tym tygodniu na ulicach Wilna zjawili się nowe limuzyny opel omega oraz nieco mniejsze i bardziej oszczędne daewoo espero z emblematem „Vilniaus taksi”.

Ta spółka posiada już 30 nowych samochodów tych dwóch marek, nabytych w drodze leasingu. W ciągu dwóch najbliższych tygodni spółka otrzyma jeszcze kilka nowych samochodów ford mondeo. Do końca roku klientowi stolicy będzie obsługiwać co najmniej 50 nowych aut „Vilniaus taksi”, a w następnym roku zakupi się jeszcze 150-200 wozów.

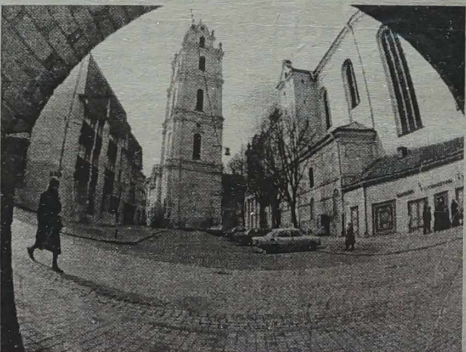
● Wczoraj w Nowej Wilejce trwała likwidacja skutków awarii. W czwartek ze zbiornika kotłowni rejonowej wylał się mazut. Robotnicy sieci ciepłych i kotłowni przez całą noc wypompowywali mazut i zlewali do cystern samochodowych oraz pustych cystern kolejowych. Mazut przelany do cystern kolejowych jest odwożony do Kirtimai, gdyż na miejscu brak dużych, stalych pojemników.

Zdaniem specjalistów ochrony środowiska, sytuacja jest kontrolowana i można zapewnić, że mazut nie trafi już do Wilenki, a Wilia nadal będzie czysta.



W obiektywie - odsłonięte piękno Wilna.

Fot. z archiwum Jerzego SURWIŁY



Wystawa - konkurs poświęcona Wieszczeni

Zrzeszenie Polskich Plastyków na Litwie „Elips” wspólnie z Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. St. Moniuszki ogłasza konkurs poświęcony 200 rocznicy Wieszczeni. Jego

tematem: „Życie i twórczość Adama Mickiewicza”. O szczegółach tego przedsięwzięcia można się dowiedzieć wykręcając numer telefonu pana Władysława Ławrynowicza, 46-56-00.

Inf. wl.

Przedstawiciele wielu państw połączyła muzyka

W roku 1995 mieszkańcy Krakowa byli świadkami niecodziennego wydarzenia w życiu muzycznym - odbył się pierwszy występ Międzynarodowej Akademii Bacha ze Stuttgarta. Akademia została założona przez profesora Helmuta Rillinga. Jednoznacznie uzdolnionych muzyków i chórzystów z różnych stron świata - Lotwy, Litwy, Rumunii, Wenezueli, Polski, Ameryki i in. Wtedy to w Krakowie ten połączony zespół (chór i orkiestra) zaprezentował publiczności „Stabat Mater” M. Dworzaka.

Jesienią roku ubiegłego członkowie Akademii zebrał się w Tallinnie. I oto październik 1997 roku. Wilno staje się centrum, do którego przybywają muzycy i chórzycy Akademii na czele oczywiście z profesorem H. Rillingiem oraz innymi wykładowcami Akademii. Gospodarzem jest Litewska Akademia Muzyczna. W ciągu tygodnia w Wilnie odbywają się próby tego międzynarodowego zespołu. I oto finał - można rzec historyczny koncert galowy w Filharmonii Narodowej, został zaprezentowany program identyczny i w tej samej kolejności, jak na koncercie, 2 lutego 1843 roku w Lipsku. Dyrygował nim wówczas Feliks Mendelssohn-Bartholdy, którego 150 rocznica śmierci obchodzona będzie 4 listo-

pada bieżącego roku. W tym to dniu członkowie Akademii zaprezentują go w Dusseldorfie, mieście, w którym kompozytor kilka lat pracował. Ale zanim w Niemczech nastąpi ten koncert, międzynarodowy zespół odebędzie tournée. Wczoraj udał się do Rygi, stamtąd pojedzie do Petersburga, Moskwy i szeregu miast Niemiec.

Widzowie, którzy mieli możliwość być na tej koncertowej premierze w Wileńskiej Filharmonii, wyszli na to pewno zachwyceni, a złożyło się na to wiele czynników, doskonale zgranie muzyków, chórzystów, wysoki kunszt dyrygenta, jak też solistów - Stelli Doufexis, Sangho Choi, Petera Lika (Niemcy). Nie mniejszym przyczynem był też występ młodej pianistki litewskiej Indre Petrauskaitė, laureatki szeregu prestiżowych konkursów międzynarodowych.

„Koncert tego dnia śmiało można zaliczyć do najładniejszych podczas bieżącej zimy” - słowa te wypowiedziane zostały przed z górą 150 laty. Członkowie Międzynarodowej Akademii Bacha, studenci, jak też profesorowie, którzy byli razem, udowodnili, że zdanie to w zupełności pasuje do dnia współczesnego, gdyż przedwznowzający koncert był niecodziennym wydarzeniem.

Helena GLĄDKOWSKA

„Znad Wilii” samo zdecydowało, jak wykorzysta środki mieszkańców Litwy dla ofiar powodzi w Polsce

Szef radia „Znad Wilii” Czesław Okinieczny udał się do dotkniętych powodzią regionów Polski, aby zdecydować, jak wykorzystać środki ofiarowane przez mieszkańców Litwy.

Radio „Znad Wilii” zorganizowało akcję „Mieszkańcy Litwy - powodziom w Polsce”, w ramach której zebrano około 420 tysięcy litów. Cz.

Okinieczny odwiedzi najbardziej poszkodowane w wyniku lipcowej powodzi województwa wrocławskie, opolskie i walborskie. Po zapoznaniu się z sytuacją, zostanie podjęta decyzja o jak najlepszym wykorzystaniu środków, które ofiarowało około 6 tys. mieszkańców Litwy i różne instytucje.

33 parlamentarzystów proponuje wyrażenie wotum nieufności ministrowi zdrowia

33 parlamentarzystów złożyło wniosek w sprawie wyrażenia wotum nieufności ministrowi zdrowia Juozasowi Galdikasowi. W piątek Sejm zarejestrował projekt takiej uchwały. Tę inicjatywę frakcji socjaldemokratycznej poparli przedstawiciele frakcji LDPP, Centrum, Reform Liberalnych, Niepodległości, Demokratycznej oraz Połączonej.

Inicjatorzy wotum nieufności twierdzą, że minister J. Galdikas nie wykonuje wielu ustaleń przyjętych już ustaw, nie zapewnił odpowiednich działań Ministerstwa Zdrowia w toku realizacji Ustawy o ubezpieczeniu zdrowia.

Minister zdrowia Juozas Galdikas zainicjował przez socjaldemokratów wotum nieufności wobec niego uważa za jeden ze sposobów walki politycznej o progę wyborów pre-

zydent. Na piątkowej konferencji prasowej w Sejmie sugerował, że nie jest bynajmniej zaskoczony tą wiadomością, gdyż o podobnych zamiarach była mowa już od marca.

J. Galdikas powiedział, że wotum nieufności uważa również za jeszcze jeden sposób objaśnienia społeczeństwu przebiegu reformy zdrowia, która już ustala i reguluje.

Zdaniem ministra, niewątpliwie się okaże, że jest ona prowadzona zgodnie z litewskimi ustawami, że reguluje ją nie tylko minister, ale też Rada ds. Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowia. J. Galdikas odnotował, że zasięga również opinii sejmowego Komitetu ds. Zdrowia, organizacji społecznych, osób prywatnych, specjalnego powołanego przy Ministerstwie Zdrowia kolegium, do którego należą znani w kraju lekarze.

Pamięci Przyjaciela

Regina CIECHANOWICZ urodzona w 1929 roku w Trokach.

W 1951 roku ukończyła Seminarium Nauczycielskie w Trokach. Pracowała w szkołach Wileńszczyzny. Od roku 1963 - polonistka w Trockiej Szkole Średniej nr 1. Doskonale znała swój przedmiot, na tradycjach polskiej kultury i historii wychowała wiele pokoleń, zaszczerpiając miłość do słowa ojczystego.

Polonistom rejonu zawsze służyła radą i

pomocą w kwestiach metodycznych.

Od Odrodzenia na Litwie sumiennie pełniła obowiązki sekretarza Oddziału Trockiego ZPL. Została nagrodzona medalem Ministerstwa Edukacji Narodowej Polski.

Miała wielu przyjaciół i umiała być Przyjacielem. Była szczerą, serdeczną, szlachetną, wierną.

Odszedł od nas prawdziwy Człowiek. Pani Regina na zawsze pozostanie w naszym sercu i pamięci.

Pogrążeni w smutku bliscy i przyjaciele Zmarłej



Dziennikarze doradzą, jak obcować z mediami

10 przykazań

Dla przedsiębiorców oraz kierowników instytucji państwowych po raz pierwszy na Litwie organizuje się specjalne seminarium na temat obcowania z mediami.

Seminarium „Jak obcować z prasą i unikać konfliktów” agencji nowości BNS organizuje 30 października w wileńskim hotelu „Szarunas”.

Do zabrania głosu na seminarium zaproszono znanych dziennikarzy litewskich i specjalistów łączności z społeczeństwem.

Minister łączności i informatyki Rimantas Pleikys, kierujący sztabem wyborczym Vytautasa Landsbergisa, podzieli się doświadczeniem tego, jak przedsiębiorcy i urzędnicy powinni wykorzystywać

media do stworzenia i poprawy image spółki bądź instytucji państwowej.

Zastępca redaktora „Lietuvos rytas”, publicysta Rimvydas Valaita poinformuje o tym, dlaczego media „pozerają” niektórych urzędników, a redaktor „Verslo žinios” Rolandas Barysas będzie przekonywał słuchaczy o tym, że nie ukrywając działalności i odpowiednio ją promując można zaoszczędzić środki na reklamę.

Jak trzeba się ubrać, co należy i czego nie należy mówić przed kamerą TV, doradzi kierownik programów LNK Rimvydas Paleckis.

Dziennikar Algimantas Czekulis będzie uczył swobodnego zachowania się i wywierania dobrego wrażenia na konferencji prasowej.

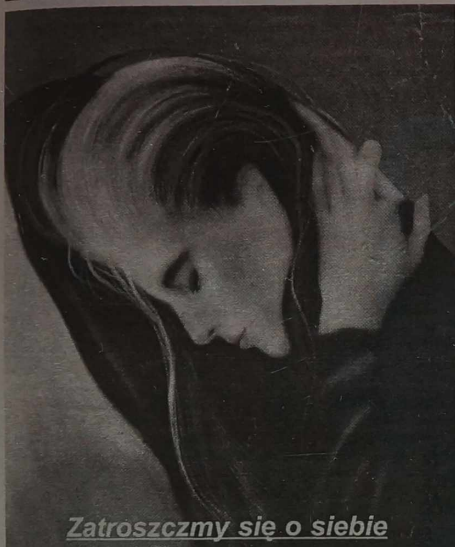
Rzecznik prasowy ambasady nie-

mieckiej Carsten Schneider opowie o obcowaniu z prasą w Niemczech i jak z tego doświadczenia można skorzystać w instytucjach państwowych Litwy.

Peep Muhl ze spółki łączności ze społeczeństwem „Hill and Knowlton Baltics” doradzi, jak uniknąć niepożądanych pytań, zlecając obcowanie z mediami profesjonalnym firmom łączności ze społeczeństwem.

Na seminarium poda się 10 założeń na temat tego, jak pewnie odpowiadać na pytania dziennikarzy i nie popełnić przy tym błędów. Redaktor działu ekonomicznego BNS Ausra Maldeikiene, mająca doświadczenie zarówno w pracy dziennikarskiej, jak i rzeczniczą prasowego, spróbuje wejść w skórę obu stron.

(BNS)



Zatroszczymy się o siebie

JESTEM NIEZALEŻNA!

„Jestem nieszczęśliwa (-wy) żyjąc z tą osobą, ale nie mogę żyć bez niego (bez niej). Z jakiegoś powodu nie mogę w sobie znaleźć dość siły, by stawić czoło samotności, z którą walcząc lub od której uciekać musi każdy człowiek - tej samotności, która nierozdzielnie łączy się z braniem na siebie całkowitej odpowiedzialności za swoje czyny. Nie wierzę, bym mogła (mógł) zatroszczyć się o siebie. Nie jestem nawet pewna (-y), czy chcę. Potrzebuję kogoś - kogokolwiek - kto złagodziłby wstrząs spowodowany świadomością tego osamotnienia. Bez względu na koszt.”

O tej postawie pisze Colette Dowling w *The Cinderella Complex* (Kompleks Kociuszki). Omawia jej też Penelope Russionoff w *Why Do I Think I'm Nothing Without a Man* (Dlaczego uważam, że jestem niczym bez mężczyzny?). Bez względu na to, czy współzależności wydają się słabe i bezradne, czy też sprająjają warzenie osób silnych i pewnych siebie, większość z nich jest po prostu zafascynowana, niecodziernymi na przeciwności dziećmi, które rozpacziwie pragną miłości i opieki. Współzależności są szczególnie przekonane, że miłość nie potrafi ich pokochać („no bo za co?”). Wpadają w prawdziwą rozpacz, bo czują się odrzucone i pozostawieni na pastwę losu. Nikt im nie chce pomóc, gdy tak tego potrzebują, nikt nie zauważa, jak bardzo cierpią. Wzycy się o nich zapomnieli, niektórzy nabierają nawet przekonania, że Bóg ich opuścił... A przecież byli oni podporą dla ludzi (czytaj: dla uzależnionych!) Teraz, gdy oni szukają pomocy - nie znajdują jej. Chcą choć tro-

chę dobra, ale nie znajdują go nawet w sobie. Tylko ból i cierpienie, bezradność i niepewność. Inni ludzie wydają się współzależnym silni i pewni. Wtedy... wtedy uzależniają się od tych, którzy mają w sobie taką magiczną moc! Uzależniają się od ich akceptacji i obecności, od ich potrzeb. Nawet od ich miłości, ponieważ współzależnym wydaje się, że nikt ich nie może pokochać, pokochać tak, jak oni tego chcą.

Większość ludzi odczuwa potrzebę miłości i akceptacji, prawie każdy chce mieć kogoś bliskiego. To naturalne i zdrowe pragnienie. Jednak większość mężczyzn i kobiet nie odczuwa palącej potrzeby bycia z kimś, podczas gdy współzależni nie odczuwają jej. Mało tego, taka potrzeba może całkowicie nimi zafascynować. Podobne uzależnienie się od kogoś może spowodować poważne problemy. Szczególnie osoby współzależne (która staje się jednocześnie uzależniona) tkwi w inności. Inni są centrum świata. To w inności tkwi dobro, nie w nas - tak myślą uzależnieni. W końcu uważają oni, że ich istnienie jest nieważne... Takie przekonanie zniekształca rzeczywistość, nie pozwalając dojrzeć ofiarowalnej przez innych miłości.

Wielu ludzi potrzebuje bliskości innych tak bardzo, że zgadza się na zbyt mało. W tym przypadku bardzo łatwo się uzależnić od ludzi cierpiących na zaburzenia (z problemem alkoholowym, innymi chorobami). Istnieje zagrożenie związania się z osobami, które zupełnie nie zaspokajają naszych potrzeb. I... wtedy zaczyna się wszystko od nowa.

Osoba współzależna często tłumaczy fakt pozostawania w niezadowolonym związku z alkohikiem (lub innym uzależnionym) w taki sposób: „Zostanę z nim, bo... on mnie nie bije. Zostanę z nią, bo... ona nie ucieka z domu, ...bo on nie stracił pracy...”. Dla zwykłych ludzi te przytoczone fakty są sprawami oczywistymi i normalnymi. Osoby uzależnione od kogoś uważają je za nagię. Najgorsze jednak, że nie odchodzą oni nawet wtedy, gdy on (ona) bije lub traci pracę! Byłoby ktoś był obok!

Wyjście

Z każdej prawie sytuacji można jakoś wyjść. Należy tylko postarać się (w tym przypadku) osiągnąć równowagę w zaspokajaniu naturalnej potrzeby bliskich związków z innymi i nie dopuścić do całkowitego uzależnienia od nich. Zająć się sobą! Nie boję się tego ciągle powtarzać, bo właśnie to jest podstawą uzdrowienia każdej współzależnej osoby i nie tylko. Np. podejmijmy przerwana naukę, znajmy pracę, która by nam sprawiała satysfakcję. Ucieczka za pomocą alkoholu lub innych środków oduzierających prowadzi do coraz gorszych skutków. Czy nie widzimy tego na naszych bliskich uzależnionych?!

A więc, oto kilka rad, które mogą się przydać:

- **Zalutuj, najlepiej jak potrafisz, niezależność sprawy z dziecinstwa (możliwe, jesteś w dodatku dzieckiem alkoholikiem).** Smuć się i rozpaczaj, ale też postaraj się spojrzeć na te sprawy z dystansu. Zastanów się, w jaki sposób wydarzenia z dziecinstwa wpływają na to, co robisz teraz. - **Dbaj o to zaleknie, spragnie, miłości i opieki bezbronne dziecko, które kryje się w niej twój ja.** Zaczynaj lubić siebie taką, jaką jesteś.

- **Przeznacz szukanie szczęścia w innych. Źródło swojego szczęścia możesz znaleźć tylko w sobie.** Naucz się skupiać na sobie.

- **Możesz nauczyć się polegać sam na sobie.** Być może inni nie interesują się nami, ale możemy zacząć interesować się sobą sami.

- **Możesz również pokładać ufność w Bogu.** On troszczy się o nas. Twoja wiara może zapewnić ci bezpieczeństwo uczuciowe.

- **Walcz o niezależność. Zaczynaj od zbadania, w jaki sposób jesteś zależny - tak finansowo, jak i emocjonalnie - od otaczających cię osób.**

Działaj powoli, ale konsekwentnie - dzień po dniu. Możesz odczuwać przy tym strach i bezradność. Źródłem prawdziwej siły nie jest udawanie, że jesteśmy silni, ale przyznanie się do odczuwanej słabości. Postępuj wg zasady „walecznej słabości”: boję się, ale zrobię to.

Na podstawie książki *Melody Beattie*, „Koniec współzależnienia”. Przygotowała I. L.



Stanisław KRAJSKI

Księżna DIANA

i agonia Europy

napisane po śmierci Lady Di

Pomagała mi wspierać biednych, a to najpiękniejsza rzecz. Nie prze staje być mi bliska.

Matka Teresa z Kalkuty bezpośrednio po śmierci Księżnej Diany, dzień przed swoją śmiercią

Należałoby tutaj założyć, że „informacje” dotyczące związków Księżnej Diany z „New Age” i islamem, to po prostu zwykłe „bicie piany”, plotki wysysane z palca lub oparte na bardzo niepewnych podstawach. Można jednak, oczywiście, założyć również, że jest tu jakieś ziarno prawdy.

Takich wpatliwości, jak powyżej, nie możemy jednak mieć, gdy chodzi o doniesienia prasowe dotyczące związków lady Di z katolicyzmem. Przez prawie cały 1993 rok pojawiają się już nie tylko wzmianki w brukowej prasie, ale również analizy w poważnych gazetach dotyczące przejścia księżniczki Diany na katolicyzm. W tym czasie w prasie królują następujące tytuły: „Księżna Diana przechodzi na katolicyzm”, „Co się stanie jeżeli Księżna Di przejdzie na katolicyzm?”, „Religijna bomba” pod angielskim tytułem”.

Brukowa prasa rozdmuchuje sprawę, bije na alarm i twierdzi, że księżna Diana chce przejść na katolicyzm, by „ostatecznie rozliczyć się z panującą rodziną i podłożyć „religijną bombę” pod królewski tron, a więc, mówiąc inaczej, po prostu zemścić się na mężu i królowej Elżbiecie II. Przejdzie tutaj „The

58

People”, który chyba pierwszy, zwraca też uwagę na to, że takie postępowanie Lady Di musi pozbawić księcia Karola tronu. Inne brukowce piszą: „Diana jest zdecydowana na zadanie tego ciosu swemu zniezadowolonym małżonkowi”. Gazety rozpisują się o tym, że Lady Di „pobiera w tajemnicy lekcje religii w pewnym utrzymywanym w tajemnicy miejscu w pobliżu Oksfordu”, że „zabieg Diany o przyjęcie jej na łono Kościoła katolickiego nie są tajemnicą dla angielskich i katolickich biskupów”, że „będzie to poletek wymierzony Elżbiecie II, która niejako z urzędu zobowiązana jest do obrony wyznania angielskiego”. Gazety donoszą również, że „osoby bliskie księżniczce zapewnają, że decyzja Diany nie ma podtekstu osobistego”. Przypominają też, że do osób, które Lady Di podziwiała najbardziej, zalicza się Matka Teresa z Kalkuty. Przy tej okazji przytacza się wypowiedź Matki Teresy, która miała mieć miejsce w 1992 roku podczas jej spotkania z Księżną Dianą: „Diana przystąpiła do słowa Boże na ziemi”. Na marginesie można tu dodać, że dzień po pogrzebie księżnej była zaplanowana Msza św. w jednym z kościołów w Indiach, w której miała wzięty udział Matka Teresa z Kalkuty. Msza św. się odbyła, ale w intencji obu zmarłych.

W pewnym momencie temat ten podejmuje cała poważna brytyjska, a nie tylko, wielkonakładowa prasa. W pierwszym rzędzie przedmiotem jej zainteresowania jest ojciec Henry Wansborough, benedyktyn, Maser of St. Benet's Hall w Oksfordzie, o którym mówi się, że jest tą osobą, która przygotowuje księżną Dianę do przejścia na katolicyzm, i którego Lady Di odwiedza. „The Guardian” pisze: „W kołach katolickich mówi się, że Henry Wansborough jest uczynnym erudyta, człowiekiem, do którego nie wpada się na towarzyszącego pogawędki, czy nawet po uprzejmy pociechę. Mówi się tam, że jeżeli księżna go odwiedza, to niemal z pewnością po to, by udzielał jej nauk religijnych”.

Ojciec Henry Wansborough nie zaprzecza tym pogłoskom. W ogóle nie zabiera głosu. Wreszcie trafiają do niego dziennikarze. Dziennikarz „The Sunday Express” zadaje mu wprost pytanie: „Czy Ojciec udziela nauk religijnych Księżnej Dianie?” Odpowiedź benedyktyna jest dyplomatyczna i nie do końca jednoznaczna. Zawiera jednak wyraźną sugestie, że jest to prawda. Ojciec Henry Wansborough mówi bowiem: „To bardzo interesujące. Nie powiem czy

59

to nonsens, czy też nie. Powiedziałbym, że to sprawa prywatna. Myślę, że jeżeli pobiera nauki wiary, to należy jej to pozwolić czynić na własną rękę”.

W tym momencie głos zabierają eksperci od praw konstytucyj zwracając uwagę, że jeśli Lady Di nawróciłaby się na katolicyzm, to miałyby to ogromne reperkusje. Obowiązuje bowiem nadal ustawa „Act of Settlement” z 1701 roku, która pozbawia katolików prawa dziedziczenia tronu. Co więcej, ponieważ monarcha nie może pozostawać w związku małżeńskim z katoliczką, księżka Karol musiałby się wyrzec roszczeń do tronu albo rozwiść z księżną Dianą.

Zauważmy, że to właśnie w tym roku następuje separacja księżnej Diany i księcia Karola. Po dwóch latach, można powiedzieć ustawowych, królowa Elżbieta II budzi zdziwienie prasy i poddanych żądając od obojga, aby się natychmiast rozwiedli.

Eksperti od spraw konstytucyj zwracają jeszcze uwagę, że problemem jest też sprawa dzieci. „Byłoby nie do pomyślenia - stwierdza jeden z nich - by przyszły król wychowywany był jako katolik, a wiara ta wymaga od swych wyznawców takiego właśnie zobowiązania w sprawie dzieci”.

Zauważmy znowu. W powyższej wypowiedzi zawarta jest, choć w sposób zawaolowany, informacja, że jeżeli księżna Diana przejdzie na katolicyzm, to zostanie pozbawiona możliwości kontaktu z synami.

Ponadto Vernon Bogdanor, ekspert od spraw państwowego i jego wykładowca w oksfordzkim Brasenose College, stwierdza autorytatywnie, że przejście księżniczki Diany na katolicyzm spowodowałoby szybko nowe wzwiewania do oddzielenia Wielkiej Brytanii Kościoła, i rewizję „Act of Settlement”. Doprowadzając można uznać, że ostatecznym skutkiem takiego jej kroku byłaby, de facto, likwidacja monarchii w Wielkiej Brytanii i całkowite odsunięcie rodziny królewskiej od jakichkolwiek wpływów na władzę i finansowanie jej większości stałych dochodów (w Wielkiej Brytanii państwo finansuje dwór królewski).

I nagłe zwiększenie mass mediów na Wyspach Brytyjskich nabiera wody w usta, a na arenę wkracza MfS - służby specjalne, których zadaniem jest ochrona „bezpieczeństwa narodowego”.

Cdn.

60

Japończycy stawiają na technologię, Amerykanie na ekstrawagancję

Ostatni, tegoroczny salon samochodowy - Tokio Motor Show ma dwa oblicza: japońscy producenci stawiają na technologię, amerykańscy i europejscy na ekstrawagancję maszyny marzeń -

wiele wiodących producentów samochodów postawili na to, że konsumenci nie są gotowi do zbyt wielkich poświęceń na rzecz środowiska i nadal szukają aż z wielkimi silnikami. Nie było to tak wyraźnie widoczne

monstrualną swoją wizję „szczytu luksusu” - 12-cylindrowego mercedesa-maybach, którym ma zdemonstrować Rolls-Royce'a. Jest on większy niż mercedes klasy „S”, który podczas prezentacji w 1991 r. był krytykowa-

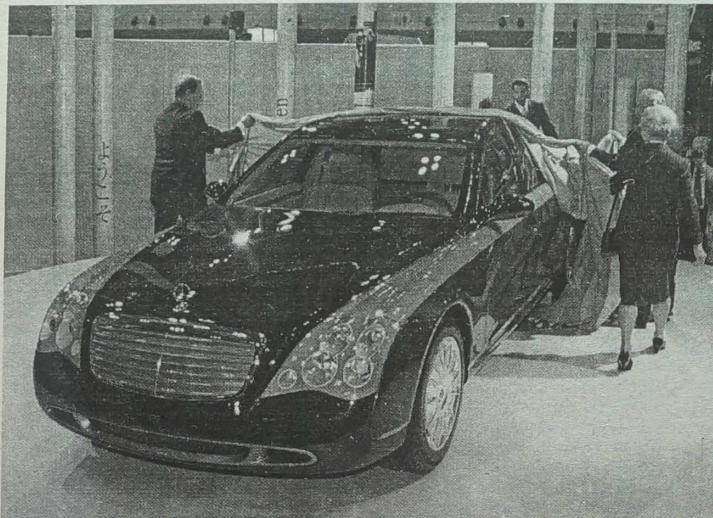
nich klientów” - powiedział obecny na salonie przedstawiciel korporacji Francois Castaing. Nawet Volkswagen, znany jako producent małych, oszczędnych samochodów i największy zagraniczny dostawca samochodów do Japonii z kompaktowym Golfem, przywiózł 12-cylindrowego sportowego smoka.

Z japońskich samochodów swój debiut odnotowała Mazda Motor Corp. z roadsterem MX-5 miata i kilkoma małymi i użytkowymi samochodami.



Na stoisku General Motors można było sięgnąć za kierownicą nowej Astri i pojeździć nią po drogach Niemiec. Przejazdkę umożliwiał specjalny symulator jazdy.

wspólnego z ekonomicznym spalaniem i technologiami niskiej emisji



Luksusowa limuzyna Mercedes o nazwie Maybach była jednym z najciekawszych samochodów salonu w Tokio. Miejsce premiery nie było przypadkowe, bo Japonia jest jednym z największych na świecie rynków dla tzw. samochodów z szoferami. Wyposażony w 12-litrowy silnik Maybach ma być najdroższym i najbardziej luksusowym samochodem Koncernu Mercedes-Benz. Na rynku pojawi się za trzy lata i ma konkurować z Rolls-Royce'em.

napisały agencje.

Tokio Motor Show, odbywające się pod hasłem ochrony środowiska, może się okazać ostatnią w tym wieku ekstrawagancją przemysłu samochodowego.

Podczas demonstracji przedsta-

podczas wcześniejszych salonów samochodowych w Frankfurtu i Detroit.

Największe zainteresowanie budziły dwa nowe samochody flagowe niemieckich producentów - Mercedes-Benz i BMW. Mercedes zade-

ny za „marnotrawstwo środków”. A nowe auto będzie od poprzednika znacznie bardziej kosztowne. „Nasza tradycja i historia mówi nam, że zawsze powinniśmy być na samym szczycie - tam jest nasze miejsce” - powiedział prezes Daimler-Benz Jürgen Schrempf.

Sportowe auto BMW model Z07 ma przeskoczyć najlepsze samochody tradycyjnych liderów w tej dziedzinie Porsche AG i Ferrari SpA. Oddając ukłon tradycji Z07 jest stylizowany na sportowy model BMW 507 z lat 50. General Motors zaprezentował swoją nową corvette i cadillaca seville z silnikiem V-8. Chrysler Corp. zapowiedział, że wkrótce rozpocznie w Japonii sprzedaż swojego 8-litrowego vepira z silnikiem V-10, jednak chce, żeby ten model tworzył image przedsiębiorstwa. „Jego produkcja nie będzie wielka, ale uważamy, że jego obecność w naszych salonach ściąganie do



Japoński koncern Nissan pokazał swój przebieg - Hipermini. Jest to bardzo mały, dwumiejscowy samochód elektryczny, przeznaczony do ruchu miejskiego. Jego szybkość max. - 100 km/h, a jego zasięg bez ładowania baterii - 130 km.

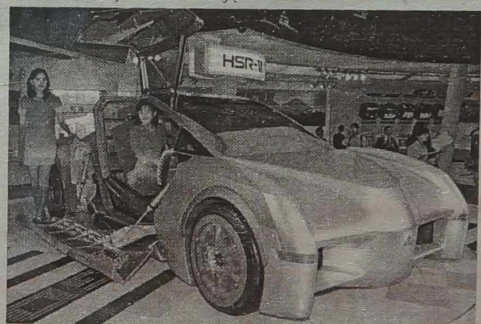
Prezydent BMW Bernd Pischetsrieder przyznał, że potężne, rasowe samochody niewiele mają

spalin, ale dodał, że te dwa walory mogą ze sobą współistnieć.

PAP



Audi A-2 to nowa propozycja dla zatłoczonych miast.



HSR-6 to propozycja koncernu Mitsubishi dla tych, co lubią szybką jazdę po autostradach, a jednocześnie w czasie drogi chcą załatwić kilka spraw, np. wysłać faks do biura. HSR-6 ma wbudowany system umożliwiający rozpoznawanie sygnałów wysyłanych przez sensory umieszczone w nawierzchni drogi. System pozwala na jazdę automatyczną bez udziału kierowcy.

Fot. EPA-ELTA

Jak pozbyć się plam

Wnętrze samochodu może zezastarczyć się znacznie szybciej niż kabinę pojazdu. Wystarczy, że wskutek nieuwagi rozlejemy jakiś napój na fotel, podobnie butami i dywanik podłogowy, względnie zamieścimy pokrowce siedzeń. Jednak możemy pozbyć się nawet najbardziej uporczywych plam.

Decydujące znaczenie przy usuwaniu wielu plam ma to, jak szybko przystąpimy do ich usunięcia. Weźmy taki oto przykład - podczas podróży z dziećmi podawane im mleko rozlało się na siedzeniach. Skutkiem tego jest nie tylko brzydka plama na siedzeniu, ale i dający się wyczuć po stosunkowo krótkim czasie wstępnym zapach. Jeśli tej plamy szybko nie usuniemy, to w samochodzie zapach po niej nigdy nie zniknie.

Jakimi zatem środkami należy usuwać plamy z siedzeń lub dywaników samochodowych? Oto kilka praktycznych porad na ten temat. Plamy po kleju i farbie usuwa się przy pomocy ściereki, lekko nasączonej małą ilością acetonu do usuwania lakieru z paznokci, a potem zabrudzone miejsca wyciera się roztworem mydłanym.

Plamy po piwie i krwi należy najpierw zetrzeć przy użyciu benzyny do czyszczenia plam, poczem tę samą czynność powtórzyć przy użyciu środków piorących i wody. Jest bardzo ważne, by krew usuwać zawsze jedynie przy użyciu zimnej wody, jeśli bowiem tak nie postąpimy, dojdzie do jej skrzepnięcia, a to oznacza, że na trwałe usadowi się ona między włóknami tkaniny i już nigdy nie

będzie można jej usunąć.

Plamy po koli i sokach. Najpierw należy zebrać rozlane napoje lub soki przy użyciu środków do płukania i ciepłej wody. W przypadku rozlania takich napojów na części samochodu wykonano z tworzywa sztucznego należy je oczyścić ściereką, a potem odwieźć zabrudzenia przy użyciu roztworu do czyszczenia kąpiół.

Plamy po maśle, oliwie, kremach przeciwślonecznych. Najpierw tłuszcz rozpuszczamy przy użyciu szmatki nasączonej spirytusem, a następnie zaplamioną powierzchnię wycieramy roztworem do prania delikatnych tkanin. W podobny sposób usuwa się plamy po trawie i kwiatkach.

Plamy po mleku należy natychmiast zmoczyć roztworem mydłanym.

Jeśli większe ilości mleka przeniknęły przez obicia foteli, bezwzględnie trzeba zająć z nich pokrowce i oczyścić także znajdującą się pod nimi gąbkę, jeśli tego nie zrobimy, nigdy nie pozbędziemy się zapachu po rozlanym mleku.

Plamy po kawie, kakao i herbatie najsukcesyjnie usuwa się przez wtarnięcie zaplamionej powierzchni ciepłą wodą i szamponem do mycia włosów.

Plamy po alkoholu. Najtrudniej usuwa się plamy po czernym winie. W takim przypadku poplamiona powierzchnię należy posypać solą, a po jej osuszeniu fotel trzeba oczyścić przy pomocy odkurzacza. Po tej czynności fotel należy dobrze wyszorować, używając do tego pianki do czyszczenia obić tapicernihych do roztworu mydłanego.

Plamy po szmince dają się usunąć przy ostrożnym użyciu spirytusu, a potem roztworu z proszku do prania.

Plamy po czekoladzie i cukier-

kach usuwamy przy pomocy szamponu do mycia włosów, a później delikatnego proszku do prania.

Zeby nie dopuścić do splowienia siedzeń samochodowych, ostre środki czyszczące, jak na przykład aceton lub spirytus należy najpierw wypróbować na mało widocznym miejscu zaplamionej tkaniny. Poza tym plamy należy usuwać w taki sposób, by ich nie powiększać. Oznacza to, że trzeba je usuwać zawsze ruchami dośrodkowymi.

W przypadku zaplamienia dużych powierzchni foteli, należy zająć pokrowce i wyprać je w pralce. Jeśli zaś plam nie daje się usunąć lub w przypadku, jeśli w tkaninie doszło do powstania dziur spowodowanych wypaleniem tkaniny przez gorący popiół papierosowy lub kwasy, najlepszym, chociaż kosztownym sposobem uratowania wnętrza samochodu jest wymiana pokryć foteli bądź dywaników podłogowych.



Kupić, nie kupiść...

Wczoraj na targowiskach wileńskich

(ceny podajemy w litach)

	Rynek Kalwaryjski	Rynek „Hale”		Rynek Kalwaryjski	Rynek „Hale”
MIESO (za 1 kg)					
Wieprzowina bez kości	13-14	12-13,5			
Szynka wieprzowa	13-16	13-14			
Rąbanka wieprzowa	12	10-12			
Boczek	11-14	10-13			
Slonina świeża	10-11	9-11			
Schab	20-22	19-21			
Wolowina (rąbanka)	7-9	6-8			
Wolowina bez kości	13-14	11-12			
Wątróbka wolowa	6-7	6			
Cielęcina bez kości	12-14	11-12			
Udźciec cielęcy	10-11	9-11			
Baranina (udziec)	17-15	18			
Baranina (rąbanka)	14-16	12-15			
Sadło	4	4			
Kurczaki	10,5-11	-			
Kury	7,5-7,8	7			
Udka kurcze	9,4	8,9			
Udka indycze	7	6,5			
Jelita 1 m	1-2	1-1,5			
WEDLINY					
Szynka wieprzowa	17-19	16-18			
Kury wędzone	13-14	13			
Karkowina	19-22	19-21			
Poledwica	20-24	20-23			
Slonina	13	10-12			
Boczek	14-17	13-16			
NABIAŁ					
Mleko kozie (1 l)	5	-			
Mleko krowie (1 l)	1,4	1-1,2			
Śmietana (1 l)	8	7			
Twaróg (1 kg)	5	4-5			
Jajka 10 szt.	2,5-3,4	3,1-3,2			
Jajka wiejskie	7	-			
WARZYWA, OWOCE					
Ziemiaki	0,5-0,7	0,5-0,7			
Ogórki	3,5-5,5	4-4,5			
Kapusta	0,5-0,6	0,6			
Cebula	1,2-1,3	1,1-1,2			
Marchew	1,3-1,2	1-1,1			
Pomidory	3,5-4,5	3,5-5			
Kalafior	3	3,5			
Papryka	4,5-5	4-5			
Pieczarki	9	-			
Pory	3,5	4			
Jabłka	1-0,6	1-0,4			
Śliwki	1,1-1,5	1,2			
Żurawiny	4-4,5	4,5			
Winogrona	5,4	5,4			
Borówki	5-4	4-3,5			
INNE ARTYKUŁY					
Miód (1 kg)	24	24			
Mąka (2 kg)	3,4-3,6	3,5			
Cukier (1 kg)	3,1	3,1			
Olej (1 l)	4,4-4,8	4,2-4,8			
Margaryna (0,5 kg)	3-3,3	3-3,1			

W tym tygodniu tradycyjnie tańszy pod każdym względem był rynek „Hale”, choć wybór tu nieco mniejszy. Jeśli pod „Halami” najlepiej kupować rano, to na rynku Kalwaryjskim taniej jest po obiedzie. Pierwszy snieg wprowadził korekty na obu rynkach. Jeżeli w ubiegłym tygodniu było zatrzymanie grzybów, to wczoraj było ich na obu targowiskach znacznie mniej. Znikają praw-

dziwki, kolpaczki. Zaczął się natomiast prawdziwy szal podzielańek i zieleńek.

Na obu targowiskach w ciągu całego tygodnia było bardzo dużo krzaków chryzantem (od 1,5 do 3-5 litów) białych, bordowych i żółtych, mniejszych i większych zniczy (od 1 do 3 litów) oraz tradycyjnych małych świeczek „zaduszkowych”.

Wykaz chorób, których koszty leczenia ambulatoryjnego wymienionymi niżej lekami w 100 proc. są rekompensowane z obowiązkowego funduszu zdrowia

Nazwa choroby	Kod choroby	Nazwa leku
Astma	145	Ambroxololum Aminophyllinum Beclomethasonum Clenbuterolum Fenoterolum Fluticasonum Ipratropii bromidum Natrii cromoglicas et Fenoterolum Prednisolonum Salbutamololum Salmeterolum
Bronchit	J40-147	Ambroxololum Beclomethasonum Ipratropii bromidum Ipratropii bromidum et Fenoterolum Salmeterolum

Często się zdarza, że lekarze wypisują jakiś lek na częściową lub 100 zniżkę, tymczasem gdy przychodzimy do apteki, okazuje się, że musimy dość sporo dopłacać. O co właściwie chodzi? Chodzi o to, że ten sam lek jednej firmy możemy otrzymać bezpłatnie, za lek innej firmy musimy dopłacać. Dlatego już podczas wizyty u lekarza pointeresujemy się jaki lek nam wypisuje, czy i ile będziemy musieli dopłacać.

Jak nas poinformował dyrektor Kasy Chorych Saulius Janonis, jeśli ze względu na profil choroby pacjentowi należy się lek darmowy, musi on go otrzymać. Na każdą dolegliwość jest kilka gatunków leków o tym samym działaniu, tylko różnych firm. Pacjent ma prawo więc wymagać leku takiej firmy, do którego nie musi dopłacać, jeśli mu takowa zniżka się należy.

Tym razem nogi

Znawcy dobrego gustu i elegancji twierdzą, że w wyglądzie zewnętrznym najbardziej się liczy głowa i nogi. Reszta garderoby, ich zdaniem, jest mniej ważna. Chcąc elegancko wyglądać, powinniśmy zadbać o zdrowie, ładnie uczesane i ułożone włosy oraz eleganckie, oczywiście wypucowane buty. Jednak but powinien być nie tylko

ładny, ale wygodny, praktyczny i modny.

28 października br. w hotelu „Karolina”, 24 fabryki obuwnicze z Włoch i Brazylii będą prezentować swoje wyroby na wiosnę i lato 1998. Wystawa potrwa do 31 października włącznie. Warto więc się zorientować co i jak proponują na najbliższy sezon mistrzowie od eleganckich nóg.



Pomimo że tegoroczna jesień nie była zbyt pomyślna dla rolników, ogórki, kabaczki, cukinia i patisony obrodziły w tym roku wyjątkowo. Nic więc dziwnego, że niemal każdy gospodarz oferuje na rynku dorodne okazy tych jakże przydatnych w jarskiej kuchni warzyw.

Fot. Marian Paluszkievicz

Wyjeżdżasz za granicę? Wymień pieniądze!

Nazwa waluty	Lt za jednostkę walutową
Angielski funt sterling	6.5296
100 ormiańskich dram	0.7995
Australijski dolar	2.8178
Austriacki sziling	0.3202
1000 azerbajdzanskich manatów	1.0222
1000 białoruskich rubli	0.1404
Belgijski frank	0.1093
Czeska korona	0.1204
Duńska korona	0.5918
ECU	4.4394
Estońska korona	0.2817
100 hiszpańskich pesetów	2.6729
100 włoskich lirów	0.2307
100 japońskich jenów	3.2892
Kanaadyjski dolar	2.8772
Kirgiski som	0.2339
100 bułgarskich lewów	0.2264
100 greckich drachm	1.4324
Gruzński lar	3.0769
Izraelski szekel	1.1280

Jugosłowiański dinar	0.7018
Chińskie juany	0.4829
Cypryjski funt	7.6526
100 kazachskich tengów	5.2844
Łotewski lat	6.8440
Polski złoty	1.1628
Moldawska leja	0.8658
Holenderski gulden	1.9997
Francuski frank	0.6726
1000 rosyjskich rubli	0.6803
Fińska marka	0.7536
Szwedzka korona	0.5260
Szwajcarski frank	2.7185
Ukraińska griwna	1.2131
100 uzbeckich sumów	5.2104
100 węgierskich forintów	2.0253
Niemiecka marka	2.2531
1000 rumuńskich lei	0.5170
Słowacka korona	0.1183
100 słoweńskich talarów	2.3913
100 tadżyckich rubli	0.5313
1000 tureckich lirów	0.2193

Podstawę kursu przeliczeniowego stanowi amerykański dolar. Lity na walutę zagraniczną i walutę zagraniczną na lity banki wymieniają w stosunku - 0,25 dolara USA za 1 lit, pobierając ustaloną

kwotę za wymianę. Inną walutę banki skupują i sprzedają według samodzielnie ustalonych cen. (Powyższą tabelę podaliśmy według cen Litewskiego Banku).

Zestaw przygotowała Julitta TRYK

Podglądanie języka

Dokładnie

Poprzednio pozwoliłem sobie wyrazić poglądy o znalezieniu się w samym pępku Europy i dziś postaram się pokazać Państwu dowód na to, że w jakimś stopniu mam rację i to nawet nie dlatego, że co krok na ulicach widzę obcojęzyczne szyldy sklepowe (a może lepiej byłoby powiedzieć *shopowe*), że przestalem chodzić do *piwniarni*, ale przesiadując w *pubach* i *drink-barach*, tracąc czas, zdrowie i pieniądze (wiadomo: pijesz - placisz - zdrowie tracisz), o tych rzeczach kiedyś jeszcze pewnie napiszę. No, nie - napisałem poprzednie zdanie i spostrzegłem się, że wyglądam ono dwuznacznie, bo niby o czym obiecuje w nim napisać? O owych *shopach*, *marketach* itd., czy może o moim przesiadaniu w *pubach* i *drink-barach*? I teraz nie wiem, czy mam wyjaśnić, czy - ze względu na *marketingowych* - pozostawić czytelników w oczekiwaniu? No już dobrze, nie będę używał takich chwytów reklamowych i powiem, że mam zamiar jednak pisać o anglicyzowaniu się języka Polaków, choć nie ukrywam, że przewodnik po krakowskich lokalach też by mnie pokłagał - rozumie to każdy, kto zaliczył choćby kilka takich przybytków, no - choćby tylko w samym Ryńku i pewnie taki *guide* zapewniłby „Kurierowi” *zbyt* na wiele miesięcy. Trudno, nie o tym mi kazano pisać.

Ostatnio opowiadałem o tym, jak pod wpływem angielszczyzny pojawiły się nowe znaczenie słowa *filozofia*. Dziś - następnym przykładem tego, jak ludzkie (językiem) wchodzi do Europy. Otóż przyjrzyjmy się następującej wymianie zdań: - *Myszę, że moglibyśmy pojechać w niedzielę do lasu.* - *Dokładnie tak.* Albo: *Czy wyobrażasz sobie, jak śmiały się z tej przyrody?* - *Dokładnie.*

Interesujące jest to, że jako odpowiedź, zarówno na sugestię z pierwszego dialogu, jak na pytanie z dialogu drugiego, oczekiwali-

śmy zupełnie innej odpowiedzi, nie zaś słowa *dokładnie*, które raczej widziaboby się w kontekstach w rodzaju: *Dokładnie coś wiedzieć, coś określić. Przekonać się o czymś dokładnie. Dokładnie zbadać sprawę. Przyszłość dokładnie, pochodzący od przymiotnika dokładnie*, kontynuując jego znaczenie *„odznaczający się starannością, uwagą, dbałością o szczegóły w wykonywaniu czegoś: ścisły, precyzyjny, skrupulatny”, a więc dokładnie to „precyzyjnie, ściśle, skrupulatnie”. Skąd wobec tego takie użycie tego słowa, jak w podanych przykładach? Rzecz wyjaśnia odwołanie się do języka angielskiego, w którym przysłówek *exactly* jest używany (także) jako słowo oznaczające zgodę na to, co mówi rozmówca. To znaczenie, obec polskemu *dokładnie*, od paru lat szerzy się w polszczyźnie i używane jest przez osoby, które z angielskim raczej do czynienia nie miały, a po prostu dostosowują się do panującej mody. Jest więc to wyraz modny, a posługiwanie się nim zamiast wyrazami *tak, oczywiście, jasne, no jasne, jasne, że tak, racja, pewnie* uchodzi widocznie w oczach wielu ludzi za szczyt elegancji. Nawiasem mówiąc, jak bardzo trzeba by być zżytym na co dzień z językiem obcym, by podlegać tego rodzaju wpływom. Ale jest coś jeszcze bardziej interesującego. Otóż pisząc *o dokładnie*, przypomniałem sobie jakiś artykuł mówiący o kwestiach poprawnościowych, nie pamiętam już przez kogo pisany, który czytałem kiedyś. Autor (a może autorka) przytaczał w nim tekst włoskiego uczonego i pisarza Umberta Eco, który narzekał na to samo zjawisko w języku włoskim, gdzie - także pod wpływem angielskiego, zaczęto używać przysłówka *esatto* „dokładnie”, „dokładnie w takim znaczeniu, jak to, o którym mówimy. Widac, nie tylko Polacy zarzali się *exactly*. O ile pamiętam, Eco widział źródło tego zjawiska w*

telewizji i podejrzewam, że to samo źródło zadziałało i w polskim przypadku - dokładniej - wskazywałbym na dość marną jakość tłumaczenia dialogów w anglojęzycznych filmach wyświetlanych w TV i wprowadzanych do obiegu przez wypożyczalnie kasety. Niestety jakości językowa sporej części tłumaczonych dialogów dorównuje jakości ich czytania przez lektora, a obie plasują na tym samym poziomie, co fabuły tych filmów.

Nowa funkcja przysłówka *dokładnie* jest przykładem ukrytego zapożyczenia, w przeciwieństwie do jawnych pożyczek, takich jak wspomniane wyżej *shop, market, take a hamburger hot-dog, fast-food, konsulting, leasing, briefing* i wiele innych, o których jeszcze przyjdzie kiedyś napisać. W tym przypadku zapożyczenie zostało znaczenie, które „ubrano” w polską formę językową, podczas gdy w przypadku jawnych pożyczek wprowadza się do języka wyraz obcy, a więc i formę, i znaczenie. Czy akurat do czegoś nam to było potrzebne? Nie sądzę, znaczenie bowiem niesione przez ów angielski wyraz jest „obsługiwane” przez szereg polskich wyrazów i zwrotów, które wyżej przytoczyłem - nie ma tu w słowniku polszczyzny żadnej luki do wypełnienia. Czy wyrażenie twierdzenia za pomocą *dokładnie* // *dokładnie tak* ma być lepsze, niż gdybyśmy powiedzieli np. *tak, racja, itd.*? No cóż, jeśli ktoś uważa to za bardziej eleganckie, nie ma to nic porażdę, a co najwyżej, mogę pościć się, że jest to jeszcze jeden przykład językowej mody, która przecież nie rzadzi się racjonalnymi przestankami, ale mocno opiera się na snobizmie. Biedne, ogulnione serialami i kreskówkami, dzieci, swój zachwyt komunikują okrzykiem *uau!!!* (ang. *wow*), sądząc zapewne, że *ach!* / *o jej!* / *o rany!* są zbyt prymitywne. Czekam, kiedy zaczną to robić dorośle stare konie. Przez wspomniane filmy weszło w obieg kilka amerykańskich gestów wyrażających emocje - no tego niestety nie opiszę, potrzebne byłyby wstawki filmowe. Jeszcze trochę, a z języka gestów rodzimych pozostanie nam

tylko gest Kozakiewicza (olimpiada w Moskwie, kto pamięta), a i to nie jest pewne, bo amerykański gest o podobnej wymowie i takiejże elegancji można coraz częściej zobaczyć u nas, znają go nawet dzieci w przedszkolach, choć nie znają jego genezy i powiązań, a nawet naklejkę z nim można umieścić na tylnej szybie samochodu. Prawda, jakie to jest dopięcino? Jedziesz sobie i pokazujesz tym tam z tyłu, co o nich myślisz. A raczki - na kierownicy, jak należy. Takie naklejki zdają widziałem już i w Wilnie w kiosku na dworcu autobusowym. (Właściciele proszę, aby nie rewanżowali mi się gratiśową naklejką w zamian za mimowolną reklamę jego sklepu!)

Nie należy sądzić, że zapożyczenie z języków obcych jest czym nagannym. Jest to jeden ze sposobów rozwijania własnego języka - pod warunkiem jednak, że zapożycza się rozsądnie i zgodnie z potrzebami. Ciekaw jestem, jaka potrzeba spowodowała, że w „Kurierze” z 3 września w materiale o firmie „Bite GSM”, autor(ka) napisał(a): *Od dziś firma rozpoczyna sprzedaż w swych office'ach i oddziałach... (przy okazji - angielski wyraz office pisze się przez dwa „f”).* Czy by słowo *biuro* było za mało eleganckie, choć bardziej byłoby odpowiednio tu wyraz *sklep*, no - nie będzie *salon sprzedaży*, żeby było ładniej.

No cóż, w szesnastym wieku Łukasz Górnicki w „Dworzaniem polskim” pisał: *...nasz Polak, by jedno kęś z domu wyjechał, wnet nie chce inaczej mówić, jedno tu językiem, gdzie troszkę zamieszkał; jeśli był we Włoszech, to za każdym słowem Signor, jeśli we Francji, to per ma foi, jeśli w Hiszpanii, to nos otto cavalieros; a czasem drugi, chociaż nie będzie w Czechach, jedno iż granic śląską przejdzie, to już inaczej nie będzie chciał mówić, jedno po czesku, a czeszczyzna, wie to Bóg, jaka będzie...*

W czasach Górnickiego nie było telewizji. Teraz nie trzeba nawet wyjeżdżać - Europa jest u nas, my jesteśmy w Europie. W jakiej? Ano w takiej, na jaką goła stać.

Mirosław SKARZYŃSKI

Opiewany przez Homera dumny gród Hektora i Priama był najświetniejszą metropolią epoki brązu. Troję otaczały żeglowne kanały wykute w wapiennej skale. Miasto dysponowało rozległym portem, a zajmowana przez nie powierzchnia była ogromna. Przynależała społeczności Ilionu liczącej kilkadziesiąt tysięcy ludzi.

Nawet dzieci wiedzą, że w 1876 roku meklemburski kupiec i archeolog amator Heinrich Schliemann odkrył na tureckim wzgórzu Hisarlik ruiny Troi, miasta, które do tej pory uczeni uważali za wytwór fantazji Homera. Tym niemniej Schliemann odkopał jedynie trojański akropol, twierdząc na zamkowym wzgórzu otoczone dziesięciometrowym, lekko pochylonym murem z wapiennych bloków. Na szczytym obszarze tej fortecy, podzielonej na trzy okrągłe tarasy, zmieściła się tylko świątynia i pałac królewski, magazyny oraz bogato zdobione, podłużne domy dostojników zwrócone koncentrycznie ku siedziście budowlę. Budowle te wzniesione zostały z zadziwiająco precyzyjną „Między kamienie, kładzione bez zaprawy murarskiej, nawet dziś tylko z największym trudem można wcisnąć kartkę papieru”, napisała niemiecka uczona Birgit Brandau, cytowana przez hamburski tygodnik „Der Spiegel”. A pamiętać trzeba, że budowę na trojańskim akropolu powstąpił przed prawie 35 wiekami.

Pirackie gniazdo?

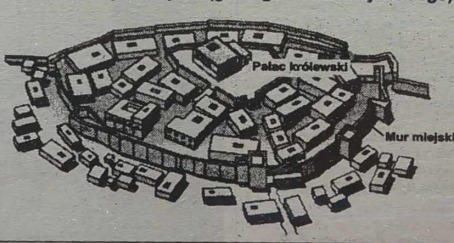
Okręki mury obejmowały powierzchnię zaledwie 10 tysięcy metrów kwadratowych, stąd też jeszcze przed kilkoma laty uczeni głosili, że Troja nie była miastem, lecz niewiele znaczący „pirackim gniazdem”. Potęga grodu Priama, tak plastycznie pokazana w „Iliadzie”, istniała według rozpoznanej wśród naukowców opinii, tylko w wyobraźni Homera.

Region wokół Troi przez 50 lat był terenem wojewskim zamkniętym dla cudzoziemców, toteż nie prowadzono tam żadnych prac archeologicznych. Dopiero w 1988 roku wla-

Czy Ilion był portową metropolią? Wykopaliska wokół grodu Priama przynoszą sensację za sensacją

Troja jak Atlantyda

Rekonstrukcja akropolu (górnego miasta trojańskiego)



dze tureckie wydały zgodę na wykopaliska. Odtąd każdego lata w zgórzu Hisarlik przybywa orszak 70 naukowców różnych specjalności. Są wśród nich geofizycy, archeobotanicy, a nawet specjaliści od radarów, którzy za pomocą najnowocześniejszych metod starają się rozwiłkać sekrety grodu Priama. Na czele tego dobrodziejstwa stoi profesor Manfred Korfmann z Tybingi. Pierwszego sensacyjnego odkrycia dokonał w 1992 roku. Uczeń stwierdził, że wokół akropolu wznosiło się dolne miasto, swoiste podgórze, w którym mieszkać mogło około 7 tysięcy ludzi. Podgórze otoczone było przez rowy wykute w kamiennych skałach. Pierwszy, szeroki na 3,5 metra, przebiegał w odległości 400 metrów od akropolu. Znalazł w nim szczątki sitowia i innych roślin wodnych, co świadczy, że w rowie tym przynajmniej przez pewien czas znajdowała się woda.

W 1994 roku natrafiono na drugi row, zewnętrzny, oddalony od wzgórza zamkowego o 300 kilometrów. Otaczał on obszar 300 tysięcy metrów kwadratowych. Ale na tym nie koniec.

Najnowsze badania dowiodły, że lud zamieszkujący miasto żył także poza rowem zewnętrzny. „Troja późnej epoki brązu była znacznie większa niż dotychczas przypuszczano”, stwierdził najbliższy współpracownik Korfman, Peter Jablonka. Co więcej, nawet poza obrębem rowów nie znaleziono śladów miejskich murów. Nikt więc na razie nie wie, jakie naprawdę rozmiary miał legendarny Ilion. Miasto w każdym razie było wielkie, mogło liczyć kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców. Było też dobrze zabezpieczone przed atakiem od strony łąd. W odległości 5 km na południe od wzgórza zamkowego, archeologowie odkopali fundamenty trzech dużych wawur, należących do kompleksu obronnego Troi.

Diacego jednak mieszkańcy grodu Priama w pocie czoła wykuli rowy w wapiennej skale? Manfred Korfmann reprezentował pogląd, że rowy te były częścią fortyfikacji miasta, swego rodzaju fosami, mającymi powstrzymać nacierającą rydwaną bojową i machiny oblężnicze wroga. Korfmann przypuszczał, że to rowami znajdowały się mury z drewna i

kamieni, za których obrońcy zasypani gradem pocisków nieprzyjacielskie łufce. „Homer opowiada o dziesięcioletnim oblężeniu miasta przez Achajów, tymczasem na trojańskim wzgórzu odnaleziono zaledwie sześć grotów strzał. Odkrycie dolnego miasta wyjdzie się wyjaśnić ten problem. Podjęci atakujących nie donosili do akropolu, napastnicy na terenie podgórze. Napastnicy wybili obronców dolnego miasta strzałami z łuków i kamieniami z katapult, a górne miasto opanowali w walce wręcz”, przedstawiał swoją wizję upadku Ilionu profesor z Tybingi. Hipoteza ta wszakże okazała się nieprawdziwą. Za domniemaniami fosami nie natrafiono na żadne resztki murów czy pozostałości umocnień. Napastnicy z łatwością zasypani łufce, gdyby nie przeszkadzały im stojący na murach obronnych Trojanie. Jaka rolę odgrywały więc te zagadkowe struktury? Na łamach magazynu „Sudia Troica” Peter Jablonka rozważa możliwość, że przynajmniej zewnętrzny kanał mógł być sztucznym korytem rzeki lub „żeglownym kanałem portowym”.

Einstein antyku

W tym momencie wybiła godzina triumfu kontrowersyjnego szwajcarskiego geoarcheologa, „geoarcheologa”, jak sam się nazywa, Eberharda Zanggera. W 1992 roku wystąpił on z bardzo śmiałą tezą - Troja to Atlantyda, mityczne miasto opisane przez Platona, zniszczone przez potężny kataklizm i zatopione w falach oceanu. Zangger uważa, że Platon, opisując Atlantydy, opierał się na zniekształconej przez wieki tradycji, w rzeczywistości odnoszącej się do Troi, największej metropolii epoki brązu.

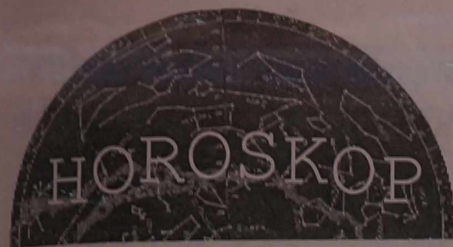
Szwajcarski geoarcheolog, o rzaku odkryłszy przed swych zwolenników „Einsteinem historii starożytnej”, na podstawie opisu Atlantydy, zamieszczonego w dialogach platonowskich „Timajos” o „Kritias”, narysował nawet plan Troi - ogromnego miasta, otoczonego przez trzy sztuczne kanały, wypełnione wodą. Zangger jest zdania, że główny port Ilionu znajdował się za nadbrzeżnymi górami. Była to ogromna laguna z dokami i basenem portowym połączona z morzem za pomocą systemu uregulowanych rzek.

Manfred Korfmann i inni naukowcy wyśmiali hipotezę szwajcarskiego geoarcheologa, ponieważ podawała ona w wątpliwość tradycyjny obraz Troi, przekazywany jeszcze przez Schliemanna. Tym niemniej ostatnie odkrycia zdają się świadczyć, że Zangger nie był daleki od prawdy. Oto nieopublikowany jeszcze raport z wykopalisk z 1996 roku opisuje systemy dzwiny kanałów odwadniających na południe od miasta. Co więcej, turecki archeolog İlhan Kaya, prowadzący badania na północ od trojańskiego akropolu, wykrył, że w starożytności rzeka Simoies płynęła bezpośrednio pod zamkowym wzgórzem.

W starym korycie rzeki odnalazł on resztki młynów, ale także platformę skalną, przypominającą molo. Być może więc Trojanie mieli tu sztuczny port rzeczny. Ze źródeł pisanych wiadomo, że także druga rzeka - Skamander - przepływała w pobliżu akropolu. Zdaniem Petera Jablonki, starożytni żeglarze płynący z Dardaneli (Hellepontu) mogli przez siedmiokilometrowy kanał dotrzeć do zamkowego wzgórze. Czyżby więc na równinie trojańskiej znajdował się około 1300 r. p. n. e. cały labirynt zatok, kanałów i port, niekoniciecznie rzeczny? Według tureckiego badacza Kayana, w epoce brązu równina trojańska była jeszcze częściowo morzem. Wąskie zatoczki dochodziły aż do nadbrzeżnych gór i jedna z nich mogła być naturalnym portem Ilionu.

Marek KAROLKIEWICZ

(„Przegląd tygodniowy”)



KOZIOROŻEC. Czeka bardzo pomyślny tydzień. Uda się wam zrealizować wszystkie plany i zatłoczyć wszystkie sprawy, zwłaszcza finansowe. Dobry nastrój mogą jednak nieco zamrozić niesnaski rodzinne. Być może zbyt emocjonalnie zareagujecie na nieporozumienia, toteż astrolog radzi powstrzymać emocje i związać się w garść.

WODNIK. Będziecie musieli wyczerpać wszystkie siły, aby wykonać ważne zadanie. Działalność komercyjną mogą utrudnić nieoczekiwane okoliczności. Możecie otrzymać wielką sumę, która pomoże pokryć wasze wydatki. Nie będziecie mieli żadnych trudności z nabyciem nieruchomości, należy natomiast nieco zaoferować w ich sprzedaży.

RYBY. W sprawach finansowych szczęście będzie sprzyjać, możecie więc śmiało układać plany na przyszłość, które z pewnością uda się zrealizować. Astrolog zapewnia powodzenie w karierze, ale uprzedza o możliwych problemach w pracy. Będą one czasowe i niebawem wszystko się dobrze ulży. Śledźcie stan budżetu i unikajcie nieprzemysłanych i niepotrzebnych wydatków.

BARAN. Możecie zainwestować w biznes. Niebawem te inwestycje dadzą znaczny zysk. Starajcie się bezpośrednio uczestniczyć w ważnych operacjach. Wasz wpływ na partnerów będzie olbrzymi, co zapewni sukces. Dawni konkurenci w

sprawach biznesu staną się waszymi przyjaciółmi. Czeka was wesoly weekend, aczkolwiek romantyczne przygody mogą się zakończyć rozczarowaniem.

BYK. Wiele uwagi powinniście poświęcić swoim sprawom finansowym. Nie róbcie błędów, z powodu których mogą powstać poważne problemy. Planety sprzyjają waszej działalności komercyjnej i będziecie mogli uczestniczyć w ryzykownych operacjach. W domu będą różne uroczystości, przyjadą goście, a stosunki z najbliższymi opierają się na jakimś całkowitym zrozumieniu między wami.

BLIŹNIĘTA. Czeka awans służbowy i z miejsca zabierzcie się do ważnego i trudnego zadania, które zleci wam kierownictwo. Przedsiębiorcy udadzą się za granicę w celu podpisania umowy. Operacje finansowe będą związane z ryzykiem. W życiu prywatnym mogą nastąpić radosne zmiany, ale mogą też być problemy w stosunkach z osobą ukochaną.

RAK. Otrzymacie nowe zadanie, w związku z czym czeka moc pracy. Nie liczcie na pomoc kolegów - co najwyżej przysporzą wam nowych trosk. Natomiast powiecie się w podróży komercyjnej za granicę. Uważnie planujcie swoje wydatki. Po sprzedaniu nieruchomości otrzymacie mniej zysku, niż spodziewaliście się. Ktoś z bliskich będzie potrzebował waszej pomocy i wsparcia.

LEW. Przekonać się, że w życiu bywają i wzloty, i upadki. W następnym tygodniu czekać was różne wydarzenia - dobre i złe. Sukcesy w pracy przyjmijcie nieporozumienia z bliską osobą. Powstanie szansa na zwiększenie dochodów, ale żeby móc z niej skorzystać, należy rozstrzygnąć wiele problemów. Koleśdy dopomoga, ale nie od razu.

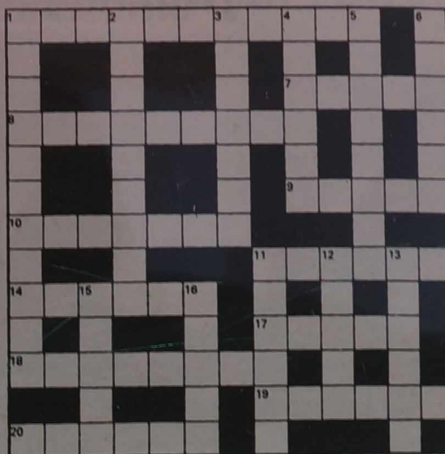
PANNA. Znajdziecie się w trudnej sytuacji, gdy z powodu nieporozumień z partnerami powstanie niebezpieczeństwo niemożliwe do zrealizowania pomysłu w sferze biznesu. Przez pewien czas nie otrzymacie pieniędzy, co znacznie komplikuje waszą sytuację finansową. Wszystkie te sprawy będą kosztowały wiele nerwów. Spróbujcie spokojnie znaleźć wyjście z powstałej sytuacji, a z pewnością je znajdziecie.

WAGA. Otrzymacie pieniądze od brata lub siostry, potrzebne dla przeprowadzenia ważnej operacji. Nie należy jednak zrucać się na osłep w wir spraw i unikajcie wątpliwych i ryzykownych transakcji, nie podejmujcie ważnych decyzji. Nie szakujcie też romantycznych przygód. Na każdym kroku może zrywać na was niebezpieczeństwo, ale znajdującie najlepsze wyjście z każdej sytuacji.

SKORPION. Rozpoczyna się pomyślny dla waszej kariery okres. Będziecie szczerzy z kolegami, partnerami i najbliższymi. W razie potrzeby wyczerpy o nich pospieszą wam z pomocą. Wydatki mogą przekroczyć wasze dochody. Ale nawet groźba bankructwa nie zmusi was do wyrażenia się myśli o kupnie drogiego prezentu dla ukochanej osoby.

STRZELEC. Musicie unikać sporów i nieporozumień z współpracownikami i rodziną. Wyciągnijcie jak największą korzyść ze stosunków z osobą wpływającą i bogatą. Powodzenie w sferze biznesu nie kończy się na być uzależnione od wyjątkowej pracy. Strzelcy zawodów wzmoczenia będą musieli zmienić miejsce zamieszkania, albo i sferę działalności. Planety radzą unikać romantycznych przygód, a także oszustwa płci odmiennej.

KRZYŻÓWKA



Znaczenie wyrazów

Pozioło: 1. Ceniony przez balwochwalcę. (5, 6). 7. Muza karciarza. 8. Potomek Jakuba. 9. Na góralu. 10. Brane w ryży. 11. „Precz z mego serca!” - Nie, tego... serce nie posłucha. 14. Kuny kuzynka. 17. Aries. 18. Idylla, bukolika. 19. Na stopki, z drewna lub tyka. 20. Dwuskrzydlaty, choć nie ptak.

Pionowo: 1. Mówi. (7, 4). 2. Da ci leczenie. (1, m). 3. Na sośnie notuje. 4. Pozorny brak życia. 5. Przypadek przy strzbie. 6. „Miałeś chanie... z piór...”. 11. Kwiecinko po zniżonych cenach? 12. Poranne i wieczorne. 13. Lecznica, trująca, pod ochroną, pomumik. 15. Narzędzie b. m. 16. Pisał: „Między nami nie nie było!”.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 204

Pozioło: oświata, Krzyż, Południa, miesiąc księżycowy, kajaki, stryj, plik, krzyżmo, rzut, budyn, oktawa, klangor, fanga, magazyn.

Pionowo: świętość, instynkt, trad, aia, ryza, komża, szyja, tran, Waga, Ebsa.

Uśmiech Temidy

Byłem sędzią za wczwaj zdenierowany, a kiedy jestem zdenierowany, w ogóle się nie poznaje.

Oskarżony zaprzecza, że ukradł zegarek, a ja tuż dwóch świadków, którzy to widzieli.

To jeszcze nie dowód, wysoki sędzi! Ja mam co najmniej dziesięciu świadków, którzy tego nie widzieli.

Dlaczego oskarżony podał fałszywe nazwisko podczas aresztowania?

Szachy

Rubrykę prowadzi arcymistrz międzynarodowy ICCF Valentinas NORMANTAS

Nowe rankingi ICCF

Międzynarodowa Federacja Szachów Korespondencyjnych (ICCF) ogłosiła nowe rankingi szachistów na okres 01.07.1997-30.06.1998, obliczone według wyników meczów 1996 r.

Najwyższy ranking na świecie ma obecnie arcymistrz Gert Jan Timmerman (Holandia) - 2725. Supermistrzową granicę współuczestniczą 2700 osiągnęło jeszcze dwóch szachistów: 2. Dr. J. Penrose (arczm, Anglia) 2710; 3. M. Umansky, mistrz świata (arczm, Rosja) 2707.

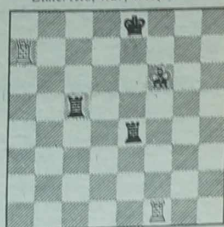
Na liście kobiet, jak i poprzednio, produuje lotowska mistrzyni Olita Ruzane (2615). Na drugim miejscu - hiszpańska mistrzyni N. Garcia Vicente (2460), na miejscach 3-4 G. L. Finegold (m, USA) oraz I. P. da Cunha Simonsen (m, Brazylia) - po 2445.

Na liście rankingi ICCF są cztery szachistki litewskie: (D. Januszewicz 2185; V. Kveinienė 2000; R. Sutkieniė 1925; J. Zapolskienė 1855) oraz 81 szachistów.

Na liście 200 najlepszych graczy szachów korespondencyjnych („Top 200”) są dwaj szachistki litewscy (29-37. arczm V. Normantas 2625; 98-108. m V. Gefen 2575).

Najlepszy szachista polski na liście ICCF: 17-20. m Marek Matlak 2635; Trzy szachistki polskie na liście „Top 50” ICCF: 15. Kamila Klimaszewska 2325; 23. m Kr. Radzikowska-Holuj 2275; 29. Ania Zaczepańska 2235.

Propomujemy analizować ciekawość



Czarne: Ke8, Wc5, Wc4(4). Białe: zaczynają i wygrywają.

SPORT

Boks

Jutro poznamy mistrzów

W Budapeszcie przeprowadzono pierwszą część walk półfinalowych bokserskich mistrzostw świata amatorów. Zwycięzcy pojedynków zdobyli prawo występu w walkach finałowych, które odbędą się jutro w niedzielę, które odbędą się w niedzielę w ramach finałów, które odbędą się w niedzielę w ramach finałów, które odbędą się w niedzielę w ramach finałów.

Dotychczasowych spotkań półfinalowych (na pierwszym miejscu zwyciężył, na drugim pokonani, którym będą wręczone medale brązowe).

waga 48 kg: R. Volasco (Filipiny) - R. Dydi (Słowacja) 7:4, M. Romero (Kuba) - D. Petrow (Bulgaria) 5:3; waga 54 kg: W. Font (Kuba) - S. Karoz (Turcja) 9:1, R. Malaiechekov (Rosja) - A. Ramazjan (Armenia) 16:3; waga 60 kg: A. Maletin (Rosja) - Shin Eun-chul (Korea Płd.) 15:10, T. Utunen (Mongolia) - K. Gogoladze (Gruzja) nie w pierwszej rundzie;

waga 67 kg: S. Dżinirik (Ukraina) - M. Simion (Romania) 12:4, O. Saitov (Rosja) - J. Hernandez (Kuba) 5:4; waga 75 kg: R. Hernandez (Kuba) - J. P. Mandy (Francja) 7:1, Z. Erdel (Węgry) - D. Eigenbrodt (Niemcy) 7:5;

waga 91 kg: R. Szagajew (Uzbekistan) - M. Hanke (Niemcy) 12:7, F. Savon (Kuba) - T. B. Tomson (Dania) nie w trzeciej rundzie.

Wczoraj pozostałym wczorom odbyły się pozostałe walki półfinalowe.

Płka nożna

Puchar Zdobywców

Pucharów

Odbły się pierwsze mecze drugiej rundy piłkarskiego Pucharu Zdobyców

byków Pucharów. Oto ich wyniki: Lokomotiw Moskwa - Kocaelispor (Turcja) 2:1, AEK Ateny - Sturm Graz (Austria) 2:0, Szachtar Doneck - Vicenza (Włochy) 1:3, Primotje Ajdosvina (Słowenia) - Roda JC Kerkrade (Holandia) 0:2, Germinal Ekeren - VfB Stuttgart 0:4, OGC Nicea (Francja) - Slavia Praga 2:2, Tromsø IL (Norwegia) - Chelsea London 3:2, Real Betis Sewilla - FC Kopenhaga 2:0.

Żalgiris podejmuje Mastis

W sobotę i niedzielę odbędzie się 12 kolejek spotkań mistrzostw Federacji Piłkarskiej Litwy. Wileński Żalgiris w niedzielę w własnym stadionie o godz. 14.30 podejmie piłkarzy zespołu Mastis z Telsz. W sobotę o tej samej godzinie podwieśli Panery na swoje boisko będzie grał z klubem z Atlantasem. Dwa inne stołeczne zespoły wystąpią w niedzielę.

Koszykówka

Euroliga koszykarzy

Rozegrano piątą serię spotkań Euroligi koszykarzy. W grupie A bez porażki kroczą grecki zespół Olympiakos Pireus, w którym gra w tym sezonie reprezentacyjny koszykarz Litwy Arturas Kamiszovas. Pokonał on na wyjeździe drużynę Maccabi Tel-Awiv 87:73. Kamiszovas swej drużynie zdobył 29 pkt.

W innych meczach tej grupy koszykarze CSKA Moskwa wygrali z turekimi Efes Stambull 77:73, a Real Madryt na wyjeździe pokonał francuski klub Limoges CSP 85:71.

Olimpiakos ma 3 zwycięstwa, CSKA i Efes po 3, Maccabi 2, Real i Limoges CSP po 1.

W grupie B drugiej porażki doznał grecki zespół PAOK Saloniki, który przegrał z turekimi PTT Ankara 66:73. Włoska drużyna Benetton Treviso na wyjeździe pokonała

koszykarzy BC Split 77:72, a Madrycki Estudiantes - klub Porto 92:69.

Po 4 zwycięstwa mają Benetton i Estudiantes, 3 na koncie koszykarzy PAOK, po 2 mają BC Split i PTT Ankara, Porto na razie przegrało wszystkie mecze.

Liderem grupy C jest włoski zespół Kinder Bologna (4 zwycięstwa), który pokonał turecki Ulker Stambull 94:64. Belgradzki Partizan zwyciężył z francuskim Pau-Orthez 86:72, a Hapoel Jerolimolam uległ koszykarzom FC Barcelona 81:87.

Po 3 zwycięstwa na koncie Barcelony i Partizana, po 2 mają Ulker i Pau-Orthez, 1 zwycięstwo o ekipy Hapoel.

W grupie D pierwszej porażki doznał lider rozgrywek włoski klub TeanSystem Bologna, który przegrał w Lublinie z Olimpią 68:89. W pozostałych spotkaniach gospodarze ponieśli porażki. Cibona Zagreb uległa francuskiemu klubowi PSG-Racing 61:73, a AEK Ateny - koszykarzom zespołu Alba Berlin 79:80.

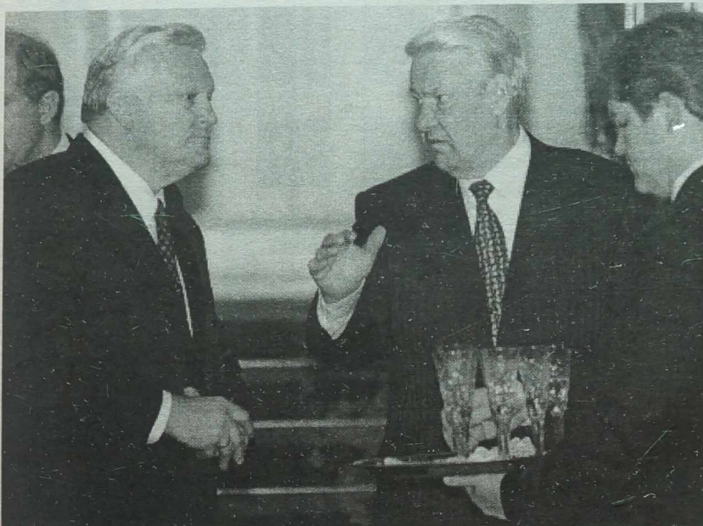
W tabeli rozgrywek prowadzi TeanSystem - 4 zwycięstwa, po 3 mają Olimpia, AEK i Alba, po 1 PSG-Racing i Cibona.

Polska ekstraklasa

W 14 kolejce spotkań polskiej ekstraklasy koszykarzy Mazowszanka Pekaes Pruszków rozgromiła Notec Inowroclaw 106:69. Rozwiodła ona w tabeli, notując 13 zwycięstw w tyłu spotkaniach. Unia Tamów pokonała koszykarzy Browaru Dąbldy Białostok 80:76. Trefl Sopot po zwycięstwie walcie minimalnie zwyciężył zespół PKK Warta Szczecin 89:88. Tyko po do-grywek drużyna Zagłębie Maczki-Bóles Sosnowiec pokonała Azoty Norbites Wloclawek 82:80 (30:40, 72:72) i z 21 punktami zajmuje trzecie miejsce. Te samo punktów mają Browary Tyskie, które rozegrały o jedno spotkanie mniej.

M. R.

Litwa - najważniejszy partner



(Dokończenie ze str. 1)

Rosjanie ze swej strony podkreślają, że Litwa jest najważniejszym partnerem Moskwy w rejonie bałtyckim. - Litwa jest życzliwym i najważniejszym naszym partnerem wśród republik bałtyckich, tak handlowym, jak i w rozwiązywaniu problemów humanitarnych - powiedział w wywiadzie dla agencji Interfax wicepremier Rosji Vitalij Serow. Zdaniem Serowa, Litwa zadbała o należyte rozwiązanie problemów 300-tyśięcnej mniejszości rosyjskiej, dlatego „jest logiczne, że Rosja chce wznowić dialog z republikami bałtyckimi pierwszy krok robi w kierunku Wilna.

Umowa o delimitacji granicy pomiędzy Litwą i Rosją jest pierwszą tego rodzaju umową podpisaną przez Rosję z krajem powstałym po rozpadzie ZSRR. Jednocześnie, jak zauważa rzecznik prasowy prezydenta Jelcy-na, Siergiej Brazauskas, Brazauskas jest pierwszym przywódcą bałtyckim, który oficjalnie odwiedza Kremł po odzyskaniu przez republikę bałtyckie niepodległości. Agencja ITAR-TASS podała zaś, że Jelcynowi bardzo zależało, aby umowę podpisać właśnie z Brazauskasem, z odchodzącym prezydentem nie czekając, jak to jest w zwyczajach, na wyboru nowego prezydenta, który odbyła się 21 grudnia. Z jednej strony chodzi o jak najszybsze podpisanie umowy, a z drugiej wynika to z obaw, że nowy prezydent może nie śpieszyć się z podpisaniem umowy wynegocjowanej przez staro.

Przeciwko podpisaniu umowy granicznej protestują rosyjskie radykalne ugrupowania komunistyczne i nacjonalistyczne. Według neobolszewickiej „Trudowej Rossji”, traktat oznacza daleko idące ustępstwa terytorialne Rosji wobec Litwy - „rezygnację z prawa do Kraju Klajpedzkiego”. Przywódcą tego ugrupowania, Wiktor Anpiłow, uważa nawet, że traktat „przekreśla zwycięstwo ZSRR w II wojnie światowej”. Anpiłow argumentuje, że zgodnie z ustaleniami konferencji w Poczdamie w 1945 roku, Klajpeda weszła w skład ZSRR, podczas gdy

dzisiejsza Litwa uważa siebie za spadkobierczynią Litwy przedwojennej.

Nacjonalisci podważają tym samym postanowienia umowy z 1920 roku oraz dekretu Rady Najwyższej ZSRR z maja 1950 roku, na mocy którego utworzony został obwód Klajpedy w granicach Republiki Litewskiej. Litwa i Rosja podpisały w 1991 roku umowę o wzajemnym uznaniu suwerenności.

- Większość rosyjskich parlamentarzystów jest za przyjaźielskim rozwiązaniem dwustronnych stosunków, są jednak w parlamencie i przeciwnicy ich rozwoju - tłumaczył Brazauskasowi przewodniczący Dumy Państwowej Giennadij Selezynow - rosyjscy deputowani boją się, że umowa przyspieszy przyjęcie Litwy do NATO.

W podobnym duchu wypowiedziała się zdumowana przez opozycję komunistyczną - nacjonalistyczną Duna w połowie sierpnia. Deputowani zwrócili się wtedy z prośbą do prezydenta Jelcy-na, aby ten wycofał się z rozmów i nie podpisywał umowy granicznej.

Wbrew stanowisku nacjonalistów negocjacje litewsko-rosyjskie w sprawie delimitacji granic zakończyły się pomyślnie. Prezydent Jelcy-n zaś, skrytykował publicznie Dumę za mieszanie się w sprawy polityki zagranicznej, a całą sprawę określił „nihilizmem prawnym”.

„Podpisanie w Moskwie umowy o delimitacji granicy rosyjsko - litewskiej ma o wiele większe znaczenie dla republik bałtyckich niż to się wydaje estońskim politykom” - napisał w piątkowym wydaniu estoński dziennik „Esti Paevaleht”. Gazeta twierdzi, że wybór Rosji jest analogiczny do wyboru Unii Europejskiej, „Unia wybrała Estonię, gdyż jestestnie lepsi niż inne republiki bałtyckie - twierdzą unijni politycy. Jesteście naszymi przyjaciółmi i w odróżnieniu od Estonii nie naruszacie praw człowieka - mówi Litwa Rosji”.

„Esti Paevaleht” uważa, że głównym celem Rosjan jest pogłębienie nieporozumień pomiędzy republikami bałtyckimi, dlatego też gazeta daje es-

tońskim politykom radę, aby ci nie obwiniali Litwy o skłanianie się ku Rosji - Litwa nie miała po prostu innego wyjścia.

Tematem rozmów był także problem rozszerzenia NATO. Prezydenci poruszyli również sprawę tranzytu rosyjskich obywateli i towarów do Kaliningradu oraz problemy związane z sytuacją rosyjskiej mniejszości na Litwie. Dość nieoczekiwanie Jelcy-n przekazał Brazauskasowi dokument, który zatytułowano „Oświadczenie prezydenta FR nt. gwarancji bezpieczeństwa krajów bałtyckich i budowy zaufania w ich stosunkach z Rosją”. W dokumencie napisano, że „Rosja stwierdza, iż jest gwarantem bezpieczeństwa Litwy. Ze strony Rosji nie będzie żadnych niespodzianek, a jeśli ktoś będzie groził Litwie, to będzie miał z nami do czynienia”. Jelcy-n powiedział dziennikarzom, że są gwarancje jednostronne Moskwy dla Wilna.

- W razie niebezpieczeństwa pomożemy Litwie. Jeśli proponujemy naszą pomoc, oznacza to, że nie z naszej strony nie grozi - stwierdził Jelcy-n.

Prezydent Litwy dość sceptycznie odniósł się do gwarancji rosyjskich i dał do zrozumienia, że Litwa woli NATO - Litwa, jak i inne kraje Europy Wschodniej i Środkowej, wiele ucierpiała w tym wieku, dlatego chcemy integrować się z międzynarodowymi organizacjami gwarantującymi bezpieczeństwo - powiedział Brazauskas.

W czasie wizyty w Moskwie delegacja litewska omówiła także ze stroną rosyjską projekty ponad 20 porozumień, obejmujących takie zagadnienia, jak ochrona wzajemnych inwestycji, unikanie podwójnego opodatkowania, standardyzacja, pochodzenie towarów, taryfy celne czy współpraca w sferze paliwowo-energetycznej. Na razie nie wiadomo jednak, które z tych przygotowywanych umów gospodarczych zostaną podpisane.

Jacek J. KOMAR
NA ZDJĘCIU: spotkanie
A. Brazauskasa i B. Jelcy-na.
Fot. EPA-ELTA

wealthy Tony Blair wymienił rozwój współpracy w dziedzinie gospodarczej. Obecnie handel między 54 krajami członkowskimi Commonwealthu stanowi 20 procent całej światowej wymiany handlowej.

Jednym z kontrowersyjnych tematów obrad będzie niewątpliwie sprawa Nigerii i ewentualnego zaostrożenia sankcji wobec reżimu wojskowego w Lagos, nawet do wykluczenia tego kraju z Commonwealthu jeśli nie zostanie spełniona obietnica przywrócenia tam rządów cywilnych do października przyszłego roku.

Sejm

Wąskie grono w klubie AW"Ś" - Krzaklewski, Piłka, Hall i Rybicki

Na decyzje związane z funkcjonowaniem klubu parlamentarnego AW"Ś" największy wpływ będą miały zapewne „Solidarność”, ZChN oraz SKL. Zgodnie z zapowiedzią Mariana Krzaklewskiego, klubem AW"Ś" będzie kierować „wąskie grono”, czyli przewodniczący, jego zastępcy i sekretarze.

Wiceprzewodniczącymi Krzaklewskiego - który szefuje klubowi - zostali prezes ZChN Marian Piłka, wiceprzewodniczący „Ś” Jacek Rybicki, lider SKL Aleksander Hall oraz senator „Ś” Marcin Tyrna, wybrani ze składu prezydium Klubu.

W 22-osobowym prezydium klubu AW"Ś" znaleźli się liderzy głównych ugrupowań tworzących AW"Ś" - 17 posłów i 5 senatorów. Wszystkie kandydatury zgłosił Krzaklewski. Funkcję sekretarza klubu pełni Andrzej Anusz (Nowa Polska) oraz Kazimierz Janiak („Ś”). Skarbnikiem został Kazimierz Kaperka (Stowarzyszenia Rodzin Katolickich).

Politycznym centrum decyzyjnym będzie nadal Rada Krajowa i

Zespół Koordynacyjny AW"Ś”. Krzaklewski zapowiadał, że to władze AW"Ś”, a nie jej klubowi, będą określały relacje z koalicjantem i rządem. Władze klubu będą natomiast odpowiedzialne za „realizację programu pod kątem ustawodawczym, będą również uczestniczyć w kształtowaniu bieżących opinii i decyzji politycznych” - tłumaczył Krzaklewski. Niebawem ma powstać dokument określający zasady stosunków między AW"Ś” (jako koalicja) a jej klubem w parlamencie.

Do tej pory decyzje w sprawie tworzenia rządu podejmował Krzaklewski wraz z grupą negocjatorów - m.in. wiceprzewodniczącym AW"Ś” Januszem Tomaszewskim, który prowadził wszystkie istotne rozmowy z UW. Najważniejsze ustalenia były poddawane pod głosowanie na forum klubu. W określaniu strategii politycznej zmierzającej do utworzenia rządu brały udział i władze AW"Ś” - jako koalicji (Zespół Koordynacyjny) i prezydium klubu.

Medycyna

Ogólnopolski protest anestezjologów

Rozpoczął się ogólnopolski protest anestezjologów. Od ezwartku głodówkę prowadzi lekarze w Warszawie, Katowicach, Radomiu i trzech szpitalach w woj. tarnobrzeskim. Do protestu mają przystąpić anestezjologzy z kolejnych województw - poinformował Mariusz Piechota, przewodniczący Związku Zawodowego Anestezjologów.

Anestezjologzy domagają się maksymalnych stawek z tabeli plac, podwyższenia stawki za dyżury, 50 proc. premii i dodatku anestezjologicznego.

Wicepremier Marek Belka powiedział, że nie może już dać anestez-

jiologom. „Będą musieli czekać na propozycje nowego rządu i dostaną mniej” - uważa Belka.

Desygnowano na premiera Jerzy Buzek zadeklarował, że parlamentaryści AW"Ś” oraz - jak sądzi - UW, dolożą wszelkich starań, aby szybko i kompleksowo rozwiązać problemy służby zdrowia. Kandydat na szefa rządu nie chciał powiedzieć jakie detyuty jego gabinet podejmie wobec protestu anestezjologów. Stwierdził, że tą kwestią zajmie się jeszcze zastępcy rząd, a on nie chce uprzedzać wypadków i zdarzeń.

Stolica

Korwin-Mikke domaga się 5 mld. zł za zniszczenie Warszawy

Stowarzyszenie Pokrzywdzonych Mieszkańców Warszawy domaga się ok. 5 mld. zł odszkodowania za zniszczenie w Warszawie po likwidacji Powstania Warszawskiego - poinformował dziennikarza PAP Janusz Korwin-Mikke, prezes SPMW.

Zdaniem Korwin-Mikkego, decyzja Kanclerza III Rzeczy Adolfa Hitlera z 1944 r. o „ukaraniu zbuntowanego miasta” była decyzją polityczną. „Została podjęta już po podpisaniu kapitulacji Powstania Warszawskiego, nie była więc podkorywaną wojenną potrzebą” - wyjaśnił prezes SPMW. Dodął, że decyzja rządu PRL o zrezygnowaniu z odszkodowań wojennych, nie dotyczy sprawy zniszczenia Warszawy.

SPMW pragnie zwrócić się do rządu Niemiec za pośrednictwem rząd-

du polskiego - do tej pory nie udało się uzyskać w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pozytywnej opinii. „Czekamy na nowego ministra spraw zagranicznych, aby od niego zadać poincywację prawnej w kwestii odszkodowań” - stwierdził Korwin-Mikke. Dodął, że po wyczerpaniu środków prawnych wewnętrz kraju, SPMW odwoła się do Rady Europejskiej.

Odszkodowania, które ewentualnie wypłaciłby rząd niemiecki, przyznane byłoby indywidualnym właścicielom zniszczonych nieruchomości.

SPMW, które powstało w 1992 r., udziela pomocy prawnej właścicielom nieruchomości położonych na terenie Warszawy, które na mocy dekretu z 1945 r. znacjonalizowano. Wg SPMW nowy parlament powinien ten dekret uchylić.

Turystyka

Wakacje na Marsie?

Turyści przed upływem 2020 r. być może wakacje będą spędzać raczej w kosmosie niż na plażach - stwierdza raport Światowej Organizacji Turystyki.

Liczba międzynarodowych turystów potroi się do tego czasu - przewiduje organizacja - a roczne wpływy w turystyce sięgną dwóch trylionów dolarów w sto-

sunku do 423 miliardów dolarów w 1996 r. Liczba przyjazdów zagranicznych do tego czasu skoczy z 595 milionów rocznie do 1,6 miliarda.

Raport przewiduje, że jednym z trendów kształtujących przyszłość turystyczny w XXI w. będzie zbliżenie się ery turystyki w „nieodległej przeszłości kosmicznej”.

W. Brytania

Rozpoczął się szczyt Commonwealthu

Premier W. Brytanii Tony Blair otworzył w piątek w Edynburgu (Szkocja) czterodniową konferencję na szczycie szefów państw i rządów Commonwealthu, skupiającego 54 państwa byłego imperium brytyjskiego. Tony Blair zapowiedział, że to wspólnota, by podjęła główne hasło laburystów i obrabla kurs na „nowoczesność”.

Wielka Brytania jest gospodarzem

szczytu Commonwealthu po raz pierwszy od 20 lat.

„W. Brytania nie jest już krajem w stanie upadku, odwołującym się wyłącznie do swej mijającej świetności” - oświadczył Blair, przedstawiając „nowe Zjednoczone Królestwo” jako „państwo”, „współczesne, przedsiębiorcze, otwarte na świat”.

Jako główny priorytet Common-

Kambodża

Nieskruszony Pol Pot przewodził milczeniu

Przywódca Kambodży Hun Sen odrzucił w czwartek zapewnienia oskarżonego lidera Czerwonych Khmerów Pol Pot, iż nie ponosi odpowiedzialności za ludobójstwo, które dokonało się w tym kraju za jego rządów w okresie 1975-79. Jednocześnie Hun Sen wyraził nadzieję, że przed końcem roku zbrodniarz wojenny stanie przed międzynarodowym trybunałem.

Hun Sen powiedział na konferencji prasowej w Siem Reap po spotkaniu z królem Kambodży Norodom Sihanoukiem, że wyżsi oficerowie uznali za możliwe zdobycie kwatery Czerwonych Khmerów w Anlog Veng w dżungli na północy kraju, gdzie w areszcie domowym osadzili Pol Pot'a jego współpracownicy po otwartym rozłamie w tym ruchu w czerwcu br. W kwateronicy Czerwonych Khmerów doszło do brodatobijczy walk, co kosztowało 72-letniego Pol Pot'a utratę po-

zycji. Pol Pot stanął przed sądem w dżungli i został skazany przez współtowarzyszy na dożywotni areszt domowy.

Hun Sen uważa, że rozłam wśród Czerwonych Khmerów był jedynie zainscenowanym trikiem mającym wprowadzić w błąd światową opinię. Hun Sen, dawny kadrowy działacz tego ruchu, zerwał z Khmerami w 1977 i jest dziś celem zjadliwych ataków ich partyzanckiej rozgłoski. W końcu 1978 roku armia wietnamska dokonała inwazji na Kambodżę, obalila rządy Czerwonych Khmerów i zainstalowała w początkach 1979 roku przyjazny Hanoi rząd właśnie z Hun Senem na czele.

Hun Sen pozostanie w północnej prowincji Siem Reap do soboty, czyli do dnia wyjazdu króla do Pekinu na badania lekarskie.

Regionalnym w czwartek przez oficjalny magazyn „Far East Economic Review” wywiadzie,

pierwszym udzielonym prasie o 18 lat, Pol Pot wyparł się odpowiedzialności za akt barbarzyństwa Czerwonych Khmerów i śmierć ponad miliona rodaków w wyniku zgłodzenia, chorób i przepracowania. „Mówienie o śmierci milionów to lekka przesada. Pamięć mnie nie zawodzi” - stwierdził nieskruszony Pol Pot.

Wielu mieszkańców Kambodży wyraziło oburzenie i powątpiewanie w słowa Pol Pot'a, uchylającego się od odpowiedzialności za zagładę i cierpienia całego narodu w okresie jego maolistowskiej rewolucji.

Szef misji obserwacyjnej ONZ w Phnom Penh ds. przestrzegania praw człowieka David Hawk zapowiedział w piątek, że niebawem oficjalnie wystąpi do Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych o wszczęcie dochodzenia przeciwko Pol Potowi i jego współpracownikom z Czerwonych Khmerów w związku ze

zbrodniami przeciw ludzkości. Hawk zauważył, że cyniczna wypowiedź Pol Pot'a najlepiej potwierdza wymóg postawienia go przed trybunałem.

Jednak amerykański dziennikarz Nate Thayer, który przeprowadził dla FEER wywiad z Pol Potem uważa, że Temida nie zdola osądzić zbrodniarza wojennego za wszystkie winy, ponieważ jest on bardzo chory i może w najbliższych tygodniach, a w najlepszym razie w najbliższych miesiącach umrzeć. Thayer powiedział, że Pol Pot sprawiał wrażenie cierpiącego i wyraźnie poruszał się z trudnością. „Często jego spojrzenie było złośliwe, jakby chciał, by myślnie o nim jako dobroczyńcy swego kraju”. Thayer powiedział, że stawiając Pol Potowi pytania, które chciały mu postawić cały świat, a szczególnie mieszkańcy Kambodży, odczuwał wielki ciężar, przekonany, że nie stanie on nigdy przed sądem.

Serbia

Ryzykowna gra Miloszevicia

Odrzucający w Czarnogórze prezydent Jugosławii Slobodan Miloszević zdecydował się na ryzykowną grę, licząc, że wybory w Serbii uzmocnią jego władzę, choć istnieje duże niebezpieczeństwo, iż werdykt wyborców jeszcze bardziej ją osłabi - ocenia komentator agencji Reuters Donald Forbes.

Miloszević wybrał bliski termin 7 grudnia na powtórzenie wyborów prezydenckich, które na początku października nie przyniosły rozstrzygnięcia z braku wymaganej frekwencji. Wcześniej spekulowano, że chciałby odłożyć wybory do przyszłego roku w sytuacji, gdy socjalista Dragan Tomic, przewodniczący parlamentu, pełnił obowiązek prezenta Serbii.

Planami tymi zachwiał wybór premiera Milo Djukanovicia na prezydenta Czarnogóry, partnerki Serbii w jugosłowiańskiej federacji. Djukanović, 35-letni reformator, który symbolizuje pokolenie zerwania z przestarzałym socjalizmem państwowym panującym w Jugosławii przez pół wieku, wygrał minimalną większość za kadencji Miloszevicia, dotychczasowym prezydentem Momirem Bulatowiciem. Z wrogostawionym Djukanowiciem, domagającym się reform gospodarczych, które podkopałyby fundament władzy socjalistów, Miloszević pilnie potrzebuje ustabilizowania sytuacji politycznej w Serbii jako przeciwwagi dla Czarnogóry.

Problem Miloszevicia polega na tym, że tendencje są niesprzyjające dla jego Socjalistycznej Partii Serbii (SPS) i jej neokomunistycznych sojuszników, co wprowadza niepewność, czy arytmetyka wyborcza rzeczywiście zadziała na jego korzyść.

Voislav Szeszel, zagorzały nacjonalista, lider rosnącej w siłę Serbskiej Partii Radykalnej (SRP), pobliż bezbarwnego socjalistycznego kandydata Zorana Lilicia w drugiej turze wyborów prezydenckich w Serbii 5 października. Nie uznano jego zwycięstwa jedynie dlatego, że frekwencja była minimalnie niższa od wymaganych przez ordynację 50 proc. i wybory muszą być powtórzone.

Postępowanie serbskich partii opozycyjnych, które w koalicji zdobyły wygrane z Miloszevicem w wyborach mianowanych przed rokiem, a później rozpadły się pośród walk frajkińskich, będzie miało decydujący wpływ na grupowanie wyborcy.

Partie opozycyjne, zgrupowane wokół byłego burmistrza Belgradu Zorana Djindjicia, zbójkowały pierwszą turę wyborów prezydenckich i nie poparły jego rywala Vuka Draskovicia, który wystawił swoją kandydaturę. Drasković, przywódca Serbskiego Ruchu na Odnowę (SPO), zdobył w pierwszej turze 21 proc. głosów, co dało mu trzecie miejsce.

Francja

Trudności w ukaraniu zbrodniarza wojennego

Oskarżony o zbrodnię przeciwko ludzkości francuski były minister Maurice Papon pozostanie w najbliższych dniach w szpitalu w Pessac na przedmieściach Bordeaux. Przewieziono go tam w czwartek i jego proces został przerwany. Papon cierpi na infekcję dróg oddechowych. Jego stan lekarze uznali za tak poważny, iż znalazł się on na oddziale intensywnej terapii bloku kardiologicznego. Już trzeci raz od rozpoczęcia procesu 8 października stan zdrowia Papona wyraźnie się pogorszył.

Papon jest oskarżony o deportowanie 1590 Żydów do hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu. W latach drugiej wojny światowej był sekretarzem generalnym prefektury departamentu Gironde.



Algieria

Partia prezydencka wygrywa wybory

Prezydencka partia - Narodowe Zgromadzenie Demokratyczne - zdecydowanie wygrała czwartkowe wybory do lokalnych organów samorządowych, zdobywając 55 procent mandatów w zgromadzeniach gminnych. Będzie ona miała w tych zgromadzeniach 7242 przedstawicieli. Wyniki wyborów ogłoszono w piątek po południu.

Na drugim miejscu znaleźli się Front Wyzwolenia Narodowego, który ma 2864 mandaty. Trzecia jest legalna partia islamistów - Ruch Społeczności na rzecz Pokoju, która zdobyła 890 mandatów. Te trzy pierwsze partie tworzą od czerwca koalicję rządową.

Na dalszych miejscach znalazł się Front Sił Socjalistycznych (645

mandatów), niezależni (508), Zgromadzenie na rzecz Kultury i Demokracji (444) oraz islamska partia Ennahda (290).

Według wstępnych ocen, wybory potwierdziły dominujące wpływy islamistów i konserwatystów. Ugnupowania socjalistycznej i liberalnej, dążące do europeizacji algierskiego społeczeństwa, uzyskały niewielkie poparcie.

Lotnictwo

Rosjanie wypróbują nowy myśliwiec klasy „stealth”

Nowy rosyjski myśliwiec klasy „stealth” (niewidoczny dla radarów) przeszedł pomysłnie serię prób, ale jego przyszłość jest niepewna z powodu sporów - poinformowały w piątek rosyjskie źródła masowego przekazu. Myśliwiec S-37 Birkut, opracowany w zespole projektowym im. Suchoja, po raz pierwszy wystartował w ubiegłym miesiącu z bazy lotniczej Żukowski koło Moskwy.

Samolot ten uważany jest za rosyjski odpowiednik amerykańskiego F-22 Raptor (Ptak Drapieżny), eksperymentalnego myśliwca, który wejdzie na uzbrojenie amerykańskiego lotnictwa wojskowego na początku XXI wieku.

Pierwsze zdjęcia Birkuta, zamieszczone w piątek w rosyjskich dziennikach „Kommiersant” i „Niezawisimaja Gazeta”, pokazują dwusilnikowy samolot z czarnym, co wygląda jak skrzydła z ujemnym skosem. Zdaniem ekspertów, niezwykle uformowanie skrzydła czyni Birkuta sprawniejszym w powietrznym pojedynkach niż F-22 - do-

niósł „Kommiersant”. Maszyna rosyjska jest podobnie jak Raptor niewykrywalna przez radar.

S-37 ma 22,6 m długości i 16,7 m rozpiętości skrzydeł, ciężar startowy 24 tony i prędkość maksymalną ponad 2200 km/godz. Wskaźniki te są ogólnie podobne do parametrów używanego już myśliwca Su-27. Rosja ma nadzieję, że wydoskonalona manewrowość wraz z niewykrywalnością uczyni z nowego samolotu broń XXI wieku.

Amerykański myśliwiec „człowiek” F-117A, który zyskał sławę w czasie wojny nad Zatoką Perską w 1991 r., może także wyemknie się nieprzejrzystem radarom, ale jego osiągi w locie są znacznie słabsze w porównaniu z innymi nowoczesnymi odrzutkami myśliwskimi - zaznacza „Kommiersant”.

Mimo pomysłnych prób w locie, los nowego rosyjskiego samolotu wydaje się niepewny. Dowódca rosyjskiego lotnictwa wojskowego gen. Piotr Dejtiekin zignorował premierę S-37 z powodu napiętych stosunków

osobistych z głównym projektantem samolotu Michaiłem Simonowem - podał „Kommiersant”. Na razie nie wiadomo o planach produkcji seryjnej Birkuta. Z powodu braku pieniędzy armia rosyjska praktycznie zawiesiła nabywanie nowych samolotów.

Niepewność co do przyszłości samolotu znacznym utrzymuje walka o kontrolę nad kompleksem projektowym i produkcyjnym im. Suchoja, jaką prowadzi między sobą dwa wielkie rosyjskie banki komercyjne: Oneximbank i Inkontbank. Ponadto doszło już kilkakrotnie do prób usunięcia Simonowa ze stanowiska dyrektora kompleksu - napisał „Kommiersant”.

Nowy myśliwiec ma także potencjalnego rosyjskiego rywala - amerykański MFI (skrót od Wielozadaniowy Myśliwiec) biura projektowego im. Mikojana, wieloletniego konkurenta Suchoja. Jednakże pozycja Birkuta jest na razie silniejsza, bowiem MFI jeszcze nie wzniósł się w powietrze.

KURIEREM

• Sojusz Atlantycki oczekuje pozytywnej odpowiedzi Polski, Węgier i Czech na swe propozycje dotyczące udziału finansowego w budżecie NATO - podaly źródła dyplomatyczne w Brukseli. „Szesnaście” zaproponowała, aby wkład finansowy Polski wyniósł 2,48 procent, Czech 0,9 procent, a Węgier 0,65 procent. Według dyplomatów z NATO, jest to propozycja, która może jeszcze negocjować.

• Policja belgijska odkryła w czwartek nowe szczątki ludzkie w domu, w Brukseli, należącym do pastora pochodzenia węgierskiego Andrasa Pandya. Poinformowała o tym w piątek zastępczyni prokuratora królewskiego Hilda Van de Voorde. Podczas konferencji prasowej pani Van de Voorde sprzecyzowała, że chodzi o „część przedramienia i kawalki palców”. Nie była w stanie potwierdzić, czy to nowe makabryczne odkrycie wiąże się z podobnym znalezieniem części zwłok ludzkich na początku tego tygodnia, i czy pochodzą z tego samego ciała.

• Prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenka podpisał dekret o walce z terroryzmem. Publikuje go w piątek rządowy dziennik „Zwiazda”. Po raz pierwszy w białoruskim ustawodawstwie sprezywane zostało określenie terroryzmu. Jest to „stosowanie siły albo groźba użycia siły dla pogwałcenia bezpieczeństwa i porządku publicznego, zastraszania ludzi, publicznego szantażem na decyzje rządowe oraz przeciwstawiania się działaniom politycznym”. Pod miano terroryzmu podciągnięto dwanaście kategorii przestępstw i zbrodni, m.in. sabotaż, branie zakładników, uprowadzenie, morderstwo, przemoc na funkcjonariuszach rządowych. Dekret mówi też o dziesięciu innych „szczególnie groźnych przestępstwach”.

• Minister spraw zagranicznych Rosji Jewgienij Primakov przybył do Bejrutu. Jest to pierwszy etap jego podróży na Bliski Wschód, podczas której odwiedzi kraje - uczestników arabsko-izraelskiego procesu pokojowego, by, jak pisze AP, uzmocnić rolę Moskwy w tym procesie zdmonowanym przez Stany Zjednoczone.

• Francuz Christophe Andre z humanitarnej organizacji „Lekarze bez granic”, który po niespełna czterech miesiącach uciekł przetrzymującym go w Czeczenii porwaczom, opuścił Grozny i odleciał do Moskwy - podał moskiewski przedstawiciel organizacji lekarskiej. 30-letni Francuz potwierdził, że udało mu się zmylić czujność strażników. Władze Czeczenii, które przesłuchały go w czwartek wieczorem, podejrzewają, że w grę wchodził dyskretnie zapłacony okup.

• Zoran Todorović, bliski współpracownik Miry Marković, żony jugosłowiańskiego prezydenta Slobodana Miloszevicia, został zastrzelony w Belgradzie. 38-letni Todorović, ps. „Kundak” (Kolba), był sekretarzem generalnym neokomunistycznej Jugosłowiańskiej Lewicy (JUL), czyli człowiekiem numer trzy w tej kierowanej przez Mirę Marković markistowskiej partii, która wchodzi w skład lewicowej koalicji, zdominowanej przez socjalistów Miloszevicia. Do zabójstwa doszło w dzielnicy Nowy Belgrad. Todorovicia znaleziono w kaulu krwi przed budynkiem firmy „Beoptrol”, której był dyrektorem, jednej z największych spółek naftowych na obszarze dawnej Jugosławii.

W PRASIE POLSKIEJ

Ratunku! Uwolnijcie mnie!

Miliony Polaków to ludzie zniewoleni przez nalóg. Można uzależnić się od wódki, seksu, obżarstwa, komputera. Nawet od... zbierania śmieci. - Uzależnić można się od wszystkiego, nie tylko alkoholu, papierosów, leków czy hazardu. Są nalógowicy zbieracze, obżartuchy, komputerowcy. Są seksuolohicy, zakupolohicy, telewizoromani i tyż się nalógowicy, zniszczycieli przez swój nalóg - twierdzą specjaliści.

Uzależniona jest osoba, która odczuwa wewnętrzny przymus wykonywania jakiejś czynności i ma związane z tym kłopoty. Na przykład zbieracz, ma przymus zbierania wszystkiego, co mu spadnie w ręce: śmieci, szmat, gazet, butelek. Może być dobrze wychowanym i wykształconym człowiekiem, ale konieczność bezsensownego zbierania przesadza go. Jego mieszkanko wygląda i pachnie jak rozbieżność wysypisko śmieci.

Romans z półlitrowką

- Dopóki filatelista raz na miesiąc spotyka się w kółku kolekcjonerów, nie ma problemu. Ale gdy zaczyna tylko jeździć ze zjadą na zjazd, zamieňuje rozsiadanie, ubożenie, wreszcie żada pracę, nie dosyć, nie dojdą, to znaczy, że granica została przekroczona - tłumaczy dr Lubomira Szawidyn z warszawskiego Centrum Odwykowego, który stara się pomagać wszelkim nalógowcom.

Człowiek uzależniony ma w sobie przekonanie (świadome lub nie), że jest pod jakimś względem niepełnowartościowy, gorszy od innych. Dlatego ucieka przed cierpieniem, chce popracować, mieć nastroj. Zaczyna pić, brać narkotyki, hazardować się, pracuje jak szalony albo robi niepotrzebne zakupy. Wchodzi w to coraz głębiej. Pracołohic, „romansjści” ze swą pracą, alkoholik z alkoholem.

Gwiazdy mówią: rozwód

Nie wiadomo, od ilu rzeczy czy czynności można się uzależnić. Wiadomo, że wciąż ich przybywa.

Nalógowicy komputerowcy siedzą całym dniem przed komputerem. Wydaje im się, że wszystko, co robią, jest pozytywne. Nalógowicy telewizoromani nawet, gdy skończy się program, dalej przetrzącają kanały wpatrzyeni w ekran. Jak za hipnotyzowaniem. Uzależnieni od muzyki rockowej żyją w przymusie ciągłego słuchania swoich ulubionych utworów.

Są różne typy nalógowców hazardzistów: od „lekich” totolohówców, zdra-

kowców, maniaków gier komputerowych po „ciężkich” pokerzystów, ruletkowców, obstawiających wysięki konno.

Są uzależnieni od rozmów telefonicznych, wideo, horoskopów, astrologii, rytuałów religijnych. - Człowiek, zamiast wychowywać dzieci czy hodować kanarkę, dzwoniąc, staje się maniakiem. Zaczyna jążyć życiowe kłopoty - mówi dr Szawidyn. - Pacjent poddaje się. Nie może normalnie żyć, bo myśli tylko o tym: jak tu strzelić setkę. Nie może wyjść na ulicę, bo wszystko mu się kojarzy z seksem itd.

Pozomie niewinne zajęcia: astrologia, stawianie horoskopów w studium uzależnienia stają się bardzo groźne. Człowiek myśli: skoro gwiazdy mówią, że trzeba rzucić męża i oddać dziecko do domu dziecka, to tak must być!

Narodowy odłot

W Polsce nie przeprowadzono badań, jakie grupy społeczne najłatwiej poddają się uzależnieniu. Często, „przeciętnego” alkohola przedstawia się jako 40-letniego mężczyznę z wykształceniem zawodowym. Krąży też opinie, że „chłaja” wojskowi, lekarze i dziennikarze.

Według mojego doświadczenia uzależnienia nie zależą od narodowości, płci, zawodu. Nie ma też ograniczeń wiekowych: leczone nastoletnich alkoholików i 6-letnich komputeromaniów - mówi dr Szawidyn.

Szacuje ona, że 20 procent dorosłych Polaków jest od czegoś uzależnionych. Na świecie liczba ta jest nieco niższa i wynosi 16-18 procent.

Mamy więcej nalógowców chyba z powodu naszych narodowych „odłotów”. Powstania, niepodległość, szczególna rola w historii, mania wielkości - tłumaczy dr Szawidyn.

Uzależnienia coraz rzadziej występują pojedynczo. Pacjent zgłaszający się do poradni jest np. naraz alkoholikiem-obżartuchem i lekomanem-hazardzistą.

Uzależnienie to choroba emocji - podkreśla dr Szawidyn. - Trudno znaleźć moment, kiedy jeszcze mamy nad uczuciami kontrolę, a kiedy one zaczynają panować nad nami. Gdy człowiek „wpadnie”, uzależnienia się od różnych rzeczy po kolei. Pacjenta z jednym uzależnieniem nie miałam od lat!

Dla czegoś coraz więcej ludzi poddaje się nalógom? Przyczyn jest wiele, ale specjalnie w jednym są zgodni: zbyt wiele zarabia się na alkoholu czy kasynach. Lekarze mówią: wódka zabija, hazard niszczy, a kolorowe reklamy wabią, sprowadzają, zagraj, kup... 96 proc. społeczeństwa wymaga terapii rodzinnej. Z powodu uzależnień pomocy

potrzebuje 60 proc. ludzi na całym świecie - szacuje amerykańska psychoterapeutka Virginia Satir. Na liczbę tę składają się nie tylko uzależnieni, lecz również ich małżonkowie, dzieci i bliscy.

Najczęstszym uzależnieniem jest lekomania: co drugi Polak chyba bez potrzeby jakieś tabletki. Najgroźniejszy jest alkoholizm: liczbę uzależnionych szacuje się u nas na 1-1,5 mln. Kolejne 3 mln to osoby nadużywające alkoholu, które w rucielnym czasie mogą wpaść w nalóg.

Lodówka - moja miłość

- Wszystko zaczęło się od podjadania - wspomina Beata, urzędniczka. - Kiedy coś gotowałam, zawsze musiałam spróbować. Tętno zapa, tam ziemniaki i tak wytrzymałam po pół garnka. Ponieważ byłam gruba, na przywałkach śmiały się ze mnie, gdy seriami pochlańałam ciastka. Przeszłam gźdzekolwiek chodząc, tylko zamykałam się w pokójku i jadłam. Ciastka, czekolady, omlety. Gdy już nie było w lodówce, ucieierałam masło z cukrem. Z powodu obżarstwa Beata nie wyszła za mąż. Ponieważ wszystko już było umówione, przeżyła wielkie rozczarowanie. Z rozpaczy jadła jeszcze więcej. Straciła ostatnie znajomych. Chodziła tylko do pracy. Jej najlepszą przyjaciółką była lodówka.

- „Może i mnie pani zaprosi na przyjęcie” - żartował sprzedawca, u którego w piątki kupowała tym jedzenia. A ja cały czas mieszkalam sama. I żarłam, wciąż żarłam.

Gdy zbliżyła się już do 200 kilogramów, lekarz powiedział, że jeżeli nie przestanie jeść, to umrze. Uwierzyła mu i zdecydowała się ograniczyć.

Nie jedz pasz seriali telewizyjnych, z pracy idź inną drogą, żeby ominąć cukiernię, do sklepu chodź syla się z listą zakupów. Nie dojadaj resztek, zjadły to jej się nawet wysypały reszki z obiadu paktem.

Nie wierz w cudowne diety i operacje zmniejszania ciała. Często bywa tak, że kobieta waży 160 kg, po operacji 80, a pół roku później już 120. - Emocji nie da się naprawić skalpelem - mówi Beata.

Chora na szafę

- Mam ze sto par butów, i szafę na strychu - mówi Iwona, zakupolohiczka. Do prawie każdej pary butów ma dobrą kostium, pasek, kapelusze. Nie ma czasu, żeby złożyć wszystkie kreacje, nie starczyłyby jej dni w roku. Ale często wykładają nigdy nie używane ubrania i patrzy. Od razu czuje się lepiej.

Iwona jest dobrze zarabiającą sekretarką. I stale ma „minus” na koncie bankowym. Żeby spłacić pożyczkę z potrzebnie rosnącymi odsetkami, sprzedawała samochód.

- To dzieje się tak szybko, że nawet nie wiem, kiedy mam pełną torbę, a pusty torbę - tłumaczy. Koleżanki powiadały, że zachowuje się jak w transie: wybiera rzeczy, przymierza, kupuje. Otrzymanie przychodzi w domu, gdy okazuje się, że podobny nowiutki zakiet wisy w szafie, a buty wysypują się z przepalonej szafki. Znowu przyniosła do domu kupę zębnych, drogiej rzeczy.

- Obiecuję sobie wtedy, że już nigdy więcej, a za miesiąc dzieje się to samo. Nie wiem, co z tym zrobić. Czuję się jak opętana!

Opętany seksem

- Czulem, że składam się z kregoszpicy i członka. Koleżanki z pracy, dziewczyny wyjeżdżały z dyskoteki, w domu serty kaset z filmami porno. A ja musiałam to robić - zwierza się Wojtek. Jest seksolohikiem. Nawet nie erotomanem, który coś tam sobie marzy, gawędzi, opowiada. „Twardym” seksolohikiem, który musi... Atrakcyjny mężczyzna z ciepłym głosem. Delikatne, długie palce, jak u pianisty. Wie, że podoba się kobietom.

- Dzięki temu nie zostawiam w burdelach wili z ogrodnikiem. Najwyżej zwykłe M-4 - próbuje żartować.

Napicie pojawiało się co najmniej 10 razy dziennie. Biegł po biurze, żeby wyciągnąć którąś ze swoich chochek. Kiedy się nie udawało, zahalał to sam, w ubikacji. Opowiada oszczędnie, bez szczegółów, żeby się nie „uruchomić”. Wzlegał, czy opisy anatomiczne włączają w myślach sensu porno. Unikania ich nauczył się u Anonimowych Erotomanów.

- Przyszędłem na spotkanie, żeby się zobaczyć. Zauważyłem, że nie mogę patrzeć na obecne tam kobiety bez pożądania. To było straszne. Ucieklem.

Potem wrócił raz i drugi. Udało mu się zachować abstenencję. Najpierw przetrwał, potem dłużej. Ale zaznaczył, „dzis zachowuję czystość. Co będzie jutro, nie wiadomo”. Nie ma zamiaru rezygnować z seksu. Nie to chodzi. Chce umieć budować normalną więź z kobietą, chce doświadczyć „czułości partnerskiej”. Tak zdrowy seks nazywają Anonimowi Erotoman.

Ból bez pracy

Paweł biegnie do pracy skoro świt, wraca do domu przed północą. Wypija litry kawy. Nie ma czasu dla żony, dzieci, wręcz zapomina o ich istnieniu. Sam prze-głada całą korespondencję przychodzącą

do firmy, osobiście podpisuje wszystkie dokumenty.

- Wiem, że te pracę mogliby wykonać inni, ale ich drobna pomyłka mogłaby spowodować milionowe straty. Chcę tego uniknąć - tłumaczy.

Nie ma poczucia zaniedbywania rodziny. Przecież jest w domu w weekendy. Jeżeli tylko nie ma jakiejś niecierpiącej zwłoki pracy...

- Już w sobotę zaczyna go męczyć ból głowy, który trwa do poniedziałku rano - opowiada jeden ze współpracowników Pawła. - Podczas porannego zebrania nagłe odżywa. On się cieszy, że znowu może pracować.

W przeciwieństwie do innych nalógowców pracołohicem nie jest w Polsce oceniany jednoznacznie negatywnie. Szefowie często zyczliwie patrzą na takich pracołohików. Bo jeśli przeciętne dba o interes firmy, a nie o zdrowie psychiczne i fizyczne podwładnego.

Gra o długie

- Jestem zdeklarowanym hazardzistą - przedstawia się Leszek. - Po prostu lubię to!

Trzydziestolietni elegancki mężczyzna. Ma dobre płatną pracę, często wyjeżdża za granicę. Rozwiedziony. Obstawia każdą gonitwę na wysięgach. Raz wygra, raz przegra, ale potrafi jechać do domu wrócić z forszą. Nie zgrzywa się do końca. Na razie.

- Jestem plotka przy X. Prywarciarz, duża firma, a nie mógł żyć bez wysięgów. Grał tylko o nielegalnych bukmakerów. Potrafił wygrać 40 banków. I co potem robił? Jechał do kasyna do Victori. Grał na rulecie, dalej wyjeżdżał. Śladów do Black Jacka, przegrywał wszystko. - Innym razem z wysięgów jechał na pokera. Jeżeli trzech, czterech ludzi gra na ciebie, to w końcu przegrasz, nie ma siły. On o tym wiedział, ale jechał.

- Przemyślał, odgrał się i płacił pensję pracownikom. Wtedy jeszcze przyjeżdżał na wysięgi swoim Mercedesem z kierowcą. Potem jeździł takową. Ostatni raz przyjechał tramwajem. Pare dni później znalazłono go martwego w pustym domu. Samobójstwo. Podobno sprzedał wszystko: trup leżał na gołej podłodze.

Leszek zna wielu dzentelmenów z wysięgów, ale nie słyszy, żeby ten dramtawstrzałnik którymś z nich. Obstawiają dalej. „Jutro wygram to, co przegrałem dziś” - tłumaczy. Łatwo zapominają o sprzedanej brzożerze żony, o widoz zastawionym w lombardzie, o przegranej samochodzie. Tylko wierzyliście coraz częściej pakują do ich drzwi.

Dariusz ROSTKOWSKI „Super Express”

Commonwealth przed szczytem w Edynburgu

Jak postawić dwa filary

Brytyjski laburzyści rządzą już blisko pół roku, ale nie stracili nic z zapalu reformatorskiego i gdy tylko nadarzy się okazja, chętnie sięgają po słowo „nowy”. Ich wyborcze hasło: „Nowa Partia Pracy, nowa Brytania”, okazało się udane i pewnie dlatego teraz, tuż przed szczytem Wspólnoty Narodów, przedstawiciele gabinetu jego cele charakteryzują podobnie: „Nowa Brytania, nowa Wspólnota Narodów”.

- Zdefiniowanie, jaki będzie nowoczesny Commonwealth, to dla nowej Brytanii sprawa zasadniczej wagi - stwierdził minister Tony Lloyd, któremu w Foreign Office podlegają sprawy Wspólnoty.

Wzrosty znaczącym się dziś spotkania w Edynburgu - pierwszej od 20 lat konferencji, która odbywa się w terenie Wielkiej Brytanii - ten „nowy” winny wziąć udział 54 kraje. Najbardziej podobnie jednak zabraknie Nigerii, która dwa lata temu, na szczyście w Auckland za lekceważenie praw człowieka została zawieszona w prawach członka. Jeśli chodzi o przestrzeganie zasad demokracji, nie wszystkie kraje Wspólnoty mogą się pochwalić nieskazitelną reputacją. Ale Nigeria, nawet jak na ich doświadczenia, postępną się za daleko: władze w Abudży zarządzą egzekucje dziesięciu obrońców praw człowieka, w tym pisarza Ken Saro

Wiwy, dokładnie w tym samym dniu, gdy w Auckland państwa Commonwealthu zaczynały obrady. Odebrano to jak otwarte wyzwanie.

Nigeria w zawieszaniu

Nigeria ma więc małe widoki na wyjście z izolacji. Wspólnota nie tylko skłania się ku przedłużeniu okresu zawieszania, ale nawet bierze pod uwagę ewentualność nałożenia na nią sankcje, co byłoby rzeczy bezprecedensowa (sankcje stosowano jedynie wobec RPA, ale nie zostały one przyjęte przez Wspólnotę, lecz przez ONZ). Nigeria domaga się, by przed podjęciem decyzji państwa Commonwealthu przesłuchały jej delegację. Ale władze brytyjskie nie chcą się na to zgodzić. W śróde wicezorem poinformowano, że Nigeryjczycy nie dostaną wiz - To wstyd, że chwytają się takich sposobów, zamiast prosto zwinąć więźniów politycznych. Na negocjacje z Wspólnotą mieli pędzić dwa lata - powiedział agencji Reuters pewien przedstawiciel władz.

Wcześniej zaś sekretarz generalny Wspólnoty, Emeka Anyaoku - skądinąd Nigeryjczyk - zwrócił się do ministra spraw zagranicznych Toma Ikimi, by Nigeria sama zrezygnowała z udziału w konferencji. Ikimi na to dał do zrozumienia, że jego kraj może po prostu wycofać się z Commonwealthu - Nie odwołujemy braku Wspólno-

ty, gdy nie będziemy jej członkiem - powiedział.

Sprawa Nigerii to najpoważniejszy problem, przed jakim ostatnio stanął Commonwealth. W pewnym sensie jest to przypadek symptomatyczny, ponieważ kwestia respektowania praw człowieka i - szerzej - przestrzegania reguł demokracji to jeden z dwóch filarów, na których, według laburzystów i premiera Tony'ego Blaira, ma się opierać cała konstrukcja nowego Commonwealthu. Drugim jest rozwijanie kontaktów i współpracy gospodarczej. Można powiedzieć, że Wspólnota Narodów, którą łączy kilka elementów - m.in. brytyjski monarcha oraz wójcy językowe - ma teraz otworzyć solidne podstawy. Z tego punktu widzenia, jak to ujął Blair, konferencja w Edynburgu będzie punktem zwrotnym w historii Wspólnoty.

Wspólny monarcha

Idea powiązania wszystkich brytyjskich posiadłości kolonialnych - pomysł lorda Balfoura na przeciwdziałanie postępującemu rozpadowi i utrzymaniu wpływów Korony - po raz pierwszy pojawiła się w roku 1917. W roku 1926 Brytyjska Wspólnota Narodów - British Commonwealth of Nations - stała się faktem. Była ona pomysłem jako forum spotkań, kontaktów, wymiany doświadczeń i pielegnowania

więzów - oczywiście pod przewodnictwem Londynu. W myśl przyjętego w roku 1931 Statutu Westminsterkiego wszystkie państwa członkowskie są całkowicie równoprawne, a łączy je to, że uznają brytyjskiego monarchę.

Po drugiej wojnie światowej okazało się, że wobec postępującej emancypacji kolonii potrzebna jest korekta. Przede wszystkim trzeba było inaczej zdefiniować rolę króla, który tylko dla części krajów członkowskich pozostał głową państwa. Postanowiono więc, że wobec państw Wspólnoty Narodów - w tymżym znaczyli jej przymiotnik „brytyjski” - monarcha będzie występował nie jako król Wielkiej Brytanii, lecz jako głowa Commonwealthu.

W takich, praktycznie nie zmieniających ramach Wspólnoty funkcjonowała do końca lat 80. Co dwa lata w różnych krajach odbywały się spotkania na szczyście, utworzone także stały sekretariat, ale ciało Commonwealthu był raczej klubem dyskusyjnym niż zintegrowaną organizacją. Pierwsze oznaki zmian przyniósł dopiero szczyt w stolicy Zimbabwe, Harare, w roku 1991. Przyjęta tam deklaracja prezydenta nowego Zimbabwe, szerzenie demokracji i wzajemne wspomaganie rozwoju gospodarczego.

Za wcześnie na konkrety

Ten nowy duch to, jak się zdaje, odpowiedź na postępujące zacieśnianie współpracy regionalnej w różnych czę-

ściach świata. Dla wszystkich, a zwłaszcza dla Brytyjczyków, powoli stawało się jasne, że dotychczasowa forma wyercupuje się, staje się nieadekwatna do potrzeb rzeczywistości. Debaty w szerokim gronie tak naprawdę nie miały przeciwieńskiego wpływu na sytuację i pozycjonaria państw członkowskich. Cóż zmienił fakt, że w roku 1972 Pakistan, na znak protestu przeciwko uznaniam Bangladeshu, wystąpił ze Wspólnoty? I że później powrócił? Jaki znaczenie miało usunięcie Fidżi - reakcja na dokonany tam przewrót? Ostatnie dwa lata do-wodzą, że zawieszanie Nigerii też w gruncie rzeczy nie miało większego znaczenia. I nie wygłada na to, by krytyka pod adresem innych państw uznanych za nie dość demokratyczne - Sierra Leone, Gambii, w tym samym stopniu Kameru i Kenii - mogła wpłynąć na działania ich władz.

Nie sposób na razie powiedzieć, czy pomysły rządu laburzystowskiego mogą cokolwiek zmienić. Być może jest raczej tak, że Commonwealth stał się dla Partii Pracy kolejnym polem, na którym może się ona wykazać nowymi ideami. Minister Tony Lloyd mówi wprawdzie o stawianiu dwóch filarów, nie bardzo jednak wiadomo, jak to ma wyglądać w praktyce. Ale może na konkrety jest jeszcze za wcześnie - dopiero po szczyście w Edynburgu da się powiedzieć coś więcej. Tam się też okaże, czy Wielka Brytania od roli patrona państw Wspólnoty przejdzie do roli ich partnera. Tony Blair może na tym zyskać, choć lord Balfour zapewne przewróciłby się w grobie.

Teresa STYLINSKA „Rzeczpospolita”

SOBOTA

25 PAŹDZIERNIKA

LTV

7.00 - Dzień dobry. 8.35 - Film anim. 9.00 - Drogi. Samochody. Ludzie. 9.30 - "Kaukodom". 10.00 - S. "Niespokojne gimnazjum". 10.45 - S. "Przechylny wiatr". 11.30 - Na paracie. 11.55 - Świętęca myśli. 12.20 - Nowości kościoła katolickiego. 12.25 - Dla rolników. 12.55 - Siedem dni Kowna. 13.35 - Telegra. 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Dla domu. 16.35 - S. "Niespokojne gimnazjum". 17.50 - S. Wiadomości. 18.00 - Telegra. 18.00 - Wiadomości. 18.55 - Szanujmy sobie. 19.00 - Gimnazjalści. 19.25 - Twój czas. 19.55 - Tajemnice XX wieku. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sport. 21.15 - Program publ. 21.45 - S. "Niania II". 22.15 - Alcja Wolności. 22.45 - Styl. 23.15 - Horror. 23.30 - Dziennik wieczorny. 23.40 - Horror - cd.

LNK

8.30 - S. "Mały detektyw". 9.00 - Poranne koło. 10.30 - Smaczne. 11.00 - Cztery kola. 11.30 - Dzika przyroda. 13.00 - Kibir Tele Vibir. 14.15 - Tangamania. 16.00 - Klasyka TV. 17.00 - S. "Piątka". 18.00 - S. "Podwodne rafa". 19.00 - Z Hollywoodu. 19.30 - Bulwarowe show. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - A. Girzadas przedstawia. 21.00 - Film fab. "Francuska". 22.40 - Film fab. "Chłopiec o imieniu Nienawist". 0.20 - S. "Tajemnice kobiety". 0.45 - Jeszcze nie wieczór. 1.30 - S. "Poitrot".

BALTYCKA TV

8.30 - Ekoróżga. 9.00 - Balticka bomba. 17.00 - S.

"Mac Gyver". 17.50 - S. "Płonąca pochodnia". 18.40 - S. "Dydnasta 2. Colbowie". 19.30 - S. "Na zdrowie". 20.00 - Humor. 20.30 - Walka słów. 21.00 - S. "Pluskowy". 22.30 - Nocna bomba. 3.00-8.30 - CNN.

TV-3

9.00 - Teleshop. 9.15 - Filmy anim. 10.05 - S. "Nareszcie dzwonek". 10.30 - POP TV. 11.30 - Kulinarne show. 11.55 - S. Sabaliuszas rozmawia. 12.20 - Barwy morza. 12.45 - Europejski kalejdoskop. 13.15 - S. "Telefon pomocy 911". 14.10 - S. "Katts i Dog". 14.40 - S. "Drużyna, A.". 15.30 - S. "Wilki powietrzny". 16.15 - Komputerowe cuda. 16.40 - S. "Słoneczny patrol". 17.25 - S. "Melrose Place". 18.10 - S. "Beverly Hills, 90210". 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S. "Mari Mar". 19.40 - Telegra. 19.45 - Zaspiewajmy. 20.10 - S. "Jessica Fletcher". 20.55 - Telegra. 21.00 - Film fab. "Cafe wojsko prezydent". 23.20 - Sport. 23.30 - Program muz. 23.50 - S. "Utracony syn". 1.20 - S. "Playboy".

WILEŃSKA TV

7.55 - Z Wilna. 8.10 - Humor. 8.35 - Jerałasz. 9.00 - Towary i usługi. 9.10 - Film "Kopciuszek". 10.40 - Aby Litwie było lepiej. 11.10 - O przyrodzie. 12.15 - Kanał muz. 13.25 - Znad Willi TV. 13.55 - Gwiżdzy sportu. 14.15 - Ja sama. 15.10 - Klub samotnych serc. 15.45 - Film fab. "Wspaniali panowie z Bois Dore". 16.45 - O filmach. 17.05 - Zrób sobie święto. 17.20 - Tydzień. 17.50 - Towary i usługi. 18.00 - Program muz. 18.30

NIEDZIELA

26 PAŹDZIERNIKA

LTV

8.00 - Świętęca myśli. 8.25 - Nowości Kościoła katolickiego. 8.30 - S. "Stary II". 9.30 - Program muz. dla dzieci. 10.00 - S. "Szczęście sprawiedliwych". 10.25 - Film dok. 10.50 - Słowo chrześcijaństwa. 11.00 - Technologia i telekomunikacja. 11.20 - Siedem dni Kowna. 12.00 - W świecie koszykówki. 12.30 - S. "Śmierć Jugosławii". 13.20 - Sport na świecie. 14.40 - Podróż z LTV. 15.00 - Koncert żywych. 15.50 - Formula 1. 18.00 - Zielone drzewo życia. 18.30 - Wiadomości. 18.55 - Szanujmy sobie. 19.00 - Telegra. 19.30 - Nasze miasteczka. 20.20 - Szanujmy sobie. 20.30 - Panorama. 21.30 - Studio sportowe. 21.15 - Film dok. 22.10 - Program muz. 23.30 - Dziennik wieczorny.

LNK

8.30 - S. "Mały detektyw". 9.00 - Humor. 9.30 - S. "Urwisy". 10.00 - Twój wychowanek. 10.30 - Kuchnia pani Grażyny. 11.00 - ABC zdrowia. 11.30 - Dawny świat prehistoryczny. 12.00 - Narodowa geografia. 13.00 - Kibir Tele Vibir. 14.15 - Klasyka TV. 17.00 - S. "Gniew aniołów". 18.00 - S. "Moloney". 19.00 - S. "Poitrot". 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Telelotto. 21.00 - Film fab. "Peggy Sue wyszła za mąż".

22.50 - Kronika krym. 23.20 - Film anim. 23.45 - S. "Tajemnice kobiety". 0.10 - Wołki ciebie. 0.40 - Na jednym końcu... 1.10 - S. "Taran".

BALTYCKA TV

8.30 - Program religijny. 9.30 - Balticka bomba. 17.00 - S. "MacGyver". 17.50 - S. "Zatoka Acapulco". 18.40 - S. "Dydnasta 2. Colbowie". 19.30 - Piłka nożna. 21.00 - Program sportowy. 22.30 - Humor. 23.00 - Walka bez reguł. 23.30 - Sportozaury. 0.05-8.30 - CNN.

TV-3

9.00 - Teleshop. 9.15 - Filmy anim. 10.05 - S. "Nareszcie dzwonek". 10.30 - Program muz. 11.00 - Okno na przyrodę. 11.30 - Kulinarne show. 11.55 - Zaspiewajmy. 12.20 - Europejski kalejdoskop. 12.45 - Budownictwo. 13.15 - S. "Telefon pomocy 911". 14.00 - S. "Beverly Hills, 90210". 14.45 - S. "Drużyna, A.". 15.30 - Bilard. 16.00 - Dziennik piłki nożnej. 17.00 - W świecie sportu. 17.30 - Humor. 18.00 - Akcenty. 18.25 - S. "Ptaki ciernistych krzewów". 19.15 - S. "Mari Mar". 19.45 - S. Sabaliuszas rozmawia. 20.10 - D. "Doktor Quinn". 21.00 - S. "Lace". 22.40 - S. "Ulice San Francisco". 23.35 - Kino. 0.05 - Komedia. "Więzi Zandy".

WILEŃSKA TV

8.00 - Z Moskwy. 8.10 - Jesteś świadkiem. 8.40 - Je-

- Co nowego w "Stikliai". 18.35 - Koncert. 19.10 - Film fab. "Linia życia". 21.15 - Humor. 22.05 - Jesteś świadkiem. 22.35 - Znak jakości. 22.50 - Z Moskwy. 23.00 - Film fab. "Moderniści".

VILSAT

9.00 - Film fab. "Mój los". 9.30 - Przetwarzanie. 11.00 - A było tak... 11.45 - Muzyka. 18.00 - Outach. 19.00 - Kalejdoskop znik. 19.15 - Citius. Altius. Fortius. 19.30 - Cuda czarodziejki. 20.00 - Sztafeta Vilsatu. 20.45 - Koncert żywych. 21.30 - Film fab. "Nie pamiętam twojej twarzy". 23.00 - Salon country. 23.40 - S. "Latający lekarze".

I KANAŁ ROSJI

7.00 - Detektyw "Urząd celny". 8.20 - Dla rybaków. 8.40 - Lotto-milion. 8.45 - Słowo duszpasterza. 9.00 - 14.00, 16.55 - Wiadomości. 9.10 - Biblioteka domowa. 9.30 - Poczta poranna. 10.05 - Smak. 10.25 - Powrót Trejaktówki. 10.50 - Jerałasz. 11.00 - Chytrusi i Chytruski. 11.50 - Komedia "Siedem narzeczonych st. szeregowa Zbrzujewa". 13.25 - Oczywiste-niewiarogodne. 14.20 - Moja rodzina. 15.00 - Kreskówki. 15.30 - W świecie zwierząt. 16.10 - Jak to było. 17.15 - Show dzentelmena. 17.50 - S. "Osmiornika". 19.10 - Te zabawne zwierzęta. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 21.00 - Film fab. "Starcie". 24.00 - Film fab. "Ekspres czungkiński".

ROSYJSKA TV

6.00 - Ekspres poranny. 6.55 - O zwierzętach. 7.45 - Film anim. 8.00 - Pamięnia. 8.30 - W parlamencie. 9.00 - Witaj, kraju. 9.45 -

Wasz partner. 10.00 - Wiadomości. 10.20 - Bilard. 11.00 - Więście południe. 11.30 - Nowa Rosja. 11.45 - Federacja. 12.15 - Nowe pięć koło. 12.45 - Autoshow. 13.00, 19.00 - Więście. 13.20 - Teleshop. 13.50 - Ruch w odwrotnym kierunku. 14.05 - Podium d'ART. 14.30 - Na ustach w wszystkich. 15.00 - Trzeba żyć wesoło. 15.15 - Na drogach Rosji. 15.30 - To jest Moskwa. 16.00 - Wiadomości o... 16.20 - Bezkrasna podróż. 16.50 - Film anim. 17.00 - Ściśle tajne. 17.55 - Stare mieszkanie. 19.35 - Reporter. 20.10 - S. "Psi nos". 21.05 - Program rozr. 21.40 - Z baletu "Jeziro labędzie". 21.45 - Srebrny kałosz. 23.10 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 23.45 - Program A. 0.15 - Cichy dom. 0.40 - Żywa kolekcja.

TV POLONIA

8.00 - Folkownetu. 8.20 - Hity satelity. 9.10 - Zaproszenie - program krajowoznaczący. 9.30 - Wiadomości. 9.45 - "Ala i As" - program dla najmłodszych. 10.00 - Lekcja języka polskiego dla dzieci. 10.05 - "Szafiki" - program dla dzieci. 10.40 - Prognoza pogody. 10.45 - "Zwierzolub" - 11.00 - Brawo! Bis! 14.00 - Wiadomości. 14.10 - Studio parlamentarne. 14.30 - "Polonia w Edynburgu" - raportaż. 15.00 - "M.A.F.I.A. - FM LIVE" - program rozrywkowy. 15.30 - "Arabela" - serial dla młodych widzów (1980). 16.00 - "Widęł" - serial animowany dla dzieci. 16.35 - "Szansa na sukces". 17.30 - "Mówi się...". 17.50 - Teledyski na życzenie. 18.00 - Telexpress. 18.20 - Sport z satelity. 19.30 - "Noce

i dzień" - serial prod. polskiej. 20.20 - Sport z satelity. 20.40 - Dobranoc. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - "Kapitał", czyli jak zrobić pieniądze w Polsce" - komedia prod. polskiej (1982). 22.55 - "Piosenki z Malty" - program rozrywkowy. 23.30 - Panorama. 24.00 - Hanna Banaszak i jej goście. 1.05 - "Kniaz", "Pasja" - program Mariusza Grzegorzki i Wojciecha Eichelbergera. 1.50 - Sport z satelity. 3.00 - Wiadomości. 3.30 - "Szansa na sukces" - program rozrywkowy. Zmiana czasu z godz. 4.00 na 3.00. 3.25 - "Polonia w Edynburgu" - raportaż. 3.55 - "M.A.F.I.A. - FM LIVE" - program rozrywkowy. 4.30 - "Kapitał", czyli jak zrobić pieniądze w Polsce" - komedia prod. polskiej. 5.55 - "Piosenki prosto z Malty". 6.30 - Panorama. 7.00 - Hanna Banaszak i jej goście.

POLSAT

7.00 - Muzyka. 7.30 - Disco Relax. 8.30 - W drodze - magazyn redakcji programów religijnych. 9.00 - Smakosze i rozkosze. 9.10 - Pan Malinowski. 9.25 - Co jest grane? - program dla dzieci. 9.50 - "Głupi i głupszy" - serial anim. USA (1995). 10.15 - "Power Rangers" - serial komiksowy USA (1994). 10.40 - "Dance World" - lista przebojów. 11.00 - "Strażnik Teksasu" - amerykański serial sensac. 11.55 - "W każdą środę" - komedia USA (1996). 13.50 - "Bluff Coogana" USA (1968). 15.30 - Oskar - magazyn filmowy. 16.00 - Magazyn. 16.30 - Fundacja Polstat. 17.00 - Informacje. 17.15 - Halo miliard - teleturniej. 17.45 - Piramida: gra - zabawa.

18.15 - Rykowsko - program rozrywkowy. 18.45 - "Pacific Blue" - serial sensac. USA (1996). 19.35 - Dzień wspaniałych - show. 20.00 - Disco Polo Live. 20.55 - "Xena, wojownica księżniczka" - serial Fantasy USA (1995). 22.00 - "Brygada Acapulco 21" - serial sensac. USA (1996). 22.55 - "Rysopis mordercy" USA (1993). 23.55 - Wyniki Lotto. 0.40 - "Nadziei Stacey 2" - amerykański serial komed. 1.10 - Playboy. 2.10 - "Ogłoszenia osobiste" USA (1990). 3.45 - Muzyka.

RTL-7

8.00 - RTL-7 zaprasza. 8.20 - "Siódma dziewczynka" - serial anim. 10.00 - "Sunset Beach" - serial obcy. 10.45 - "Beach Patrol" - serial dok. USA. 11.30 - "Perla imperium" - bryt. melodramat. 12.20 - "My i on" - serial komed. 12.40 - "Bolek i Lolek zapraszają" - serial anim. 14.15 - "World of Audobon" - bryt. film dok. 15.00 - "Ochotnicy" - komedia USA (1985). 16.25 - "Sliders" - serial dla młodzieży. 17.05 - 7 minut - wydarzenia dnia. 17.15 - "Capital" - franc. serial dok. 18.15 - "Świat pana trenera" - serial komed. 19.00 - "Czynnik PSI" - serial SF. 19.45 - Prognoza pogody. 19.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.00 - "Beach Patrol" - serial dok. USA. 20.50 - Prognoza pogody. 20.55 - "Siódme niebo" - serial film. 21.40 - "Ochroniarze" - serial sensac. 22.30 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.40 - "Crime Story" - serial krym. 23.30 - "Odrzyna" - western USA (1971). 1.10 - "Strefa zagrożenia" - serial SF.

14.20 - Klub podróżników. 15.05 - Kreskówka. 16.20 - Koło historii. 17.05 - Przelot piłkarski. 17.45 - KWN-97. 19.50 - Afisz filmowy. 20.00 - Czas. 20.45 - Komedia "Jak skraść milion". 22.50 - Zaproszenie muz. 23.35 - Film fab. "Klient".

ROSYJSKA TV

6.00 - Ekspres poranny. 6.55 - Film fab. 7.50 - Kreskówka. 8.30 - Przysięga. 9.00 - Witaj, kraju. 9.45 - Komputer. 10.00 - Więście. 10.20 - Rosyjskie lotto. 11.00 - Puls. 11.30 - Nowa Rosja. 11.45 - Ludzie, pieniądze. 12.15 - Podwójny portret. 12.45 - 900 m sześć. 13.00 - Więście. 13.20 - Komedia "Kwarantanna". 14.45 - Schemdy do nieba. 15.20 - Show. 15.50 - Dialogi o zwierzętach. 16.05 - Cudowny świat Disneya. 17.00 - Poważna gra. 17.25 - Nieznana planeta. 17.55 - Anclage i Co. 19.00 - Zwierciadło. 20.10 - S. "Psi nos". 21.00 - Piłka nożna bez granic. 21.30 - K-2 przedstawia. 22.30 - Rosyjska walka. 23.25 - U Księżcy. 24.00 - Podium d'Art.

TV POLONIA

8.00 - Program dnia. 8.05 - Rody polskie. 8.35 - "Śniadanie". 9.05 - Spotkanie z folklorem. 9.25 - Informacje Studia Kontakt. 9.40 - Magazyn kulturalny. 9.55 - Program dnia. 10.00 - Niedzielnemu muzykowanie. 10.40 - Spotkanie z prof. Wiktorem

Zinem. 11.00 - Ludzie listy piszą. 11.15 - Film dok. 11.55 - Teatr rodziny. 12.25 - Program dla dzieci. 12.40 - "Chochołkowe psy". 13.00 - "Polskie ABC". 13.30 - Serial anim. 14.00 - Trans. niedzielnicy Mszy św. 15.00 - "Skarbiec". 15.30 - Salono we potyczki. 16.00 - Program rozryw. 16.55 - Program dnia. 17.00 - Film dok. 18.00 - Teleshop. 18.15 - Serial anim. dla dzieci. 18.40 - "Z biegiem lat, z biegiem dni..." - serial historyczno-obyczajowy. 19.40 - Sport z satelity. 20.40 - Dobranoc. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - "Przygoda z piosenką" - komedia muz. 23.05 - Program rozryw. 23.30 - Panorama. 24.00 - Sport z satelity. 0.45 - "Ognisko z Elitą". 1.50 - Ludzie listy piszą. 2.05 - Magazyn piłkarski. 3.00 - Wiadomości. 3.20 - Teledyski na życzenie. 3.30 - Program rozryw. 4.30 - "Przygoda z piosenką" - komedia. 6.05 - Program rozryw. 6.30 - Panorama. 7.00 - "Ognisko z Elitą".

POLSAT

7.00 - Muzyka. 7.30 - Disco Polo Live. 8.30 - Magazyn programów religijnych. 9.00 - Magazyn komputerowy. 9.30 - Najmłodsza lista przebojów. 10.00 - "Robinson Sucro" - anim. serial przyrod. 10.30 - Serial anim. 11.00 - Disco Relax. 12.05 - "Pomoc domowa" - ameryk. serial komed. 12.35 - "Ptaki ciernistych krzewów". 13.40

"Supertata" - komedia. 15.30 - Rekin kart - show. 16.00 - Dżurny satyrki gra. 16.30 - Piramida: zabawa. 17.00 - Informacje. 17.15 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 17.45 - "Pacific Blue" - serial sensac. USA (1996). 18.40 - "Nowe przygody Robin Hooda" - serial przygod. USA (1996). 19.35 - Dzień wspaniałych - show. 20.00 - Idź na całość - show. 20.50 - Anatomia sukcesu. 20.55 - "Herkules 2" - serial USA (1994). 22.00 - "Hook" USA (1991). 23.55 - Wyniki Lotto. 0.45 - Na każdy temat. 1.45 - Magazyn sportowy. 3.15 - Muzyka.

RTL-7

8.00 - Serial anim. 9.20 - Siedem pokus. 10.10 - Film dok. 11.00 - "Ochroniarze" - serial SF. 11.50 - Serial dla młodzieży. 12.35 - "Świat pana trenera" - serial komed. 13.20 - Serial dok. 14.15 - "Detektywi" - serial komed. 14.50 - Film anim. 16.05 - Serial dla młodzieży. 16.30 - "Autostrada do nieba" - serial famil. 17.20 - 7 minut - wydarzenia dnia. 17.30 - "Siódme niebo" - serial famil. 18.15 - "Crime Story" - serial krym. 19.00 - "Strefa zagrożenia" - serial SF. 19.45 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.00 - Program rozryw. 20.55 - Prognoza pogody. 21.00 - "Bajka na dobranoc" - komed. USA. 22.40 - Siedem pokus. 23.30 - "Stand off" - film sensac.

Cudowna wycieczka do Krakowa

Po raz pierwszy dzieci z Białej Waki w rejonie sołectwskim zostały zaproszone do Krakowa na pięciodniową wycieczkę, którą ufundowała Kongregacja Kupiecka w Krakowie.

Starym symbolem Kongregacji Kupców Krakowskich jest okręt płynący z dumnie rozwiniętymi żaglami, by wieść w kraje polskie zamorskie skarby i bogactwa. Byliśmy „pasażerami pierwszej klasy” na tym okręcie.

Jesteśmy zachwyceni zabytkami i pięknem Krakowa. Pozostanie w naszej pamięci Wawel i grobowce polskich królów, wieże Kościoła Mariackiego, Kopiec Kościuszki i pomniki

polskich bohaterów, wyniosłe Tatry i sztolnie wielkie.

Dzisiaj jeszcze raz chcemy serdecznie podziękować wszystkim członkom Kongregacji Kupieckiej w Krakowie za nadzwyczajną podróż, wzruszające spotkania, za przyjaźielską dłoń.

Kochani Kupcy! Życzymy, by okręt Wasz przez długie, długie lata płynął po spokojnych falach.

Dyrekcja oraz uczniowie Białowackiej Szkoły Średniej nr 1

Na ZDJĘCIU: uczniowie i nauczyciele szkoły podczas pobytu w Krakowie.



DEKRET Prezydenta

Republiki Litewskiej

O ogłoszeniu Sejmowi Republiki Litewskiej do ratyfikacji Konwencji Tymczasowego Wwozu (Konwencji Sтамбульсьkiej) 22 października 1997 r., nr 1434

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 2 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej, zgłaszam Sejmowi Republiki Litewskiej do ratyfikacji Konwencję Tymczasowego Wwozu (26 czerwca 1990 r., Sтамбул) wraz z następującymi załącznikami:

1. Załącznik A „Dokumenty tymczasowego wwozu (książeczki ATA i książeczki CPD)” - z zastrzeżeniem;
2. Załącznik B.1. „Towary, przeznaczone do użytku na wystawach, targach, zebrań i bądź podobnych imprezach”;
3. Załącznik B.2. „Sprzęt do celów służbowych”;
4. Załącznik B.3. „Pojemniki (kontenery), palety, opakowania, wozory i temu podobne towary, importowane w toku operacji handlowych” - z zastrzeżeniem;
5. Załącznik B.5. „Towary, importowane do celów oświaty, nauki bądź kultury” - z zastrzeżeniem.
6. Załącznik B.6. „Przedmioty osobiste pasażerów i towary, importowane do celów sportowych”;
7. Załącznik B.9. „Towary, importowane do celów humanitarnych”;
8. Załącznik C „Środki transportu” - z zastrzeżeniem;
9. Załącznik D „Zwierzęta”.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 1172)



Jest tylko „fax informator”

Bezpłatna informacja faxem przez całą dobę!

Nasze służby pracują od godz. 00 do 24.

I tak na okrągło.

Informacja w trzech językach - litewskim, rosyjskim, angielskim.

(22) 250707

(27) 798138

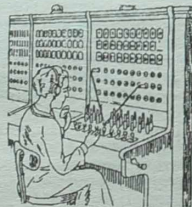
Szerzej o usługach świadczonych przez NK:
tel. (22) 22 79 25, tel./fax (27) 73 47 38
tel./fax (21) 43 45 84

Nie ma wariantów.

Wykaz wszystkich rodzajów

działalności Nr 99

Wykaz nowości Nr 4444



Baza wszystkich danych w „Internecie”:
http://www.nkm.lt

Krytyczne dni i godziny w październiku

27, poniedziałek (16.00-18.00)
31, piątek (17.00-18.00)



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 25 października zachmurzenie zmienne, w większości rejonów opady śniegu i śniegu z deszczem. Wiatr zachodni i północno-zachodni, 7-12 m/sec., w porach 15-18 m/sec. Temperatura od -1 do +4 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni zimno i wietrznie, z opadami deszczu ze śniegiem. Temperatura w nocy około 1-6 stopni mrozu (27.X przy przejażdżeniach do 11 stopni mrozu), w dzień od -4 do +1 stopni.

Uwaga! Na drogach możliwa jest gołoledź.

EKRANY

SKALVIJA - I sala - 25.X - „Przećwicz falę” o 12.30, 15.15, 20.15, „Namiętność i uroda” o 18. II sala - 25.26.X - „Predkość-2” o 11.30, 13.40, 15.50, 18, 20.10.

VILNIUS - 25-26.X „Wulkan” o 11.30, 13.30, 15.30, 19.45. „Roméo i Julia” o 17.30.

WIDEOSALA „OZO” - 25.X - „Krótki film o zabijaniu” o 16. „Krótki film o miłości” o 18. 26.X - „Podwójne życie Weroniki” o 16.18.

WILEŃSKIE CENTRUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ - 25.X - „Traviata” o 14. „Amadeusz” o 17. 26.X - „Kabaret” o 14. „W jazie tylko dziewczęta” o 17.

Sprzedam działkę 13 arów razem z domkiem w okolicy Grzegorzewa, w dobrym miejscu (3800).
Tel. (8-298) 86 218.
(Zam. 1045-D)

Sprzedam Toyota-Corolla kombi 1989 r.
Tel. 46-65-31 (wieczorem).
(Zam. 1053-D)

Kupię stare medale, popiersia i portrety związane z A. Mickiewiczem.

Tel. 77-70-93.
(Zam. 1054-D)

KALENDARIUM

x Sobota (25.X) jest 298 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 67 dni.

x Znak Zodiaku - Skorpion.
x Imieniny: Bonifacego, Darii, Ingi, Krystyna.

x Wschód Słońca - 8.07, zachód - 17.58. Długość dnia 9 godz. 51 min.
x Księżyc: ostatnia kwadra od 23 października. ***

x Niedziela (26.X) jest 299 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 66 dni.

x Znak Zodiaku: Skorpion.
x Imieniny: Dymitriusza, Ewarysta, Lucjana.

x Wschód Słońca - 7.09, zachód - 16.36. Długość dnia 9 godz. 47 min.
x Księżyc: ostatnia kwadra od 23 października.

Uwaga! Przechodzimy na czas zimowy! ***

x Poniedziałek (27.X) jest 300 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 65 dni.

x Znak Zodiaku: Skorpion.
x Imieniny: Ilony, Iwony, Sabiny, Wincentego.

x Wschód Słońca - 7.11, zachód - 16.53. Długość dnia 9 godz. 42 min.
x Księżyc: ostatnia kwadra od 23 października.

Usługi taksówkarzy.
ZSA „Fiakras”.

705 705

Zawieramy umowy z firmami. Zatrudniamy nowych pracowników.

(Zam. 1137)



UAB „SAMARINA”

Wiemy ładunki do

POLSKI, CZECH, ESTONII.

Tel.: (8 22) 75 11 16, 73 63 65,
tel. kom.: (8 298) 4 07 60.

POMNIKI

- * Dużo gotowych wzorów
- * Zamówienia według katalogów
- * Komputerowe projektowanie
- * Przystępne ceny, zniżki.

Przyjmowanie zamówień:
tel. 462076



Wystawa-sprzedż:

Švirgailgos 30, tel. 261127.

Amžinasis akmuo (Zam. 22)

apšvietimo technika

Projektujemy, konsultujemy, instalujemy, sprzedajemy.

Kable, sprzęt oświetleniowy, oprawy oświetleniowe dla sklepów, biur, pomieszczeń mieszkalnych i produkcyjnych, dla oświetlenia ulic, placów i parków, oprawy oświetleniowe na zawieszane sufity z lampami grzejającymi, halogenowymi oraz jarzeniówkami.



Źerujemy lampy: grzejące, halogenowe, metalohalogenowe, ręcienne i jarzeniowe o różnych kształtach, kolorach i odcieniach.

Ponad 2500 rodzajów

towarów!

Są zniżki!

Nasze adresy:

Uosio 8, Kaunas,
tel./fax 73-07-89, tel. 73-16-14
Žirmunu 68, Vilnius, tel. 77-19-65

(Zam. 1109)